№ 86 (2886) Warszawa, SOBOTA 27 Marca 1926 roku. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

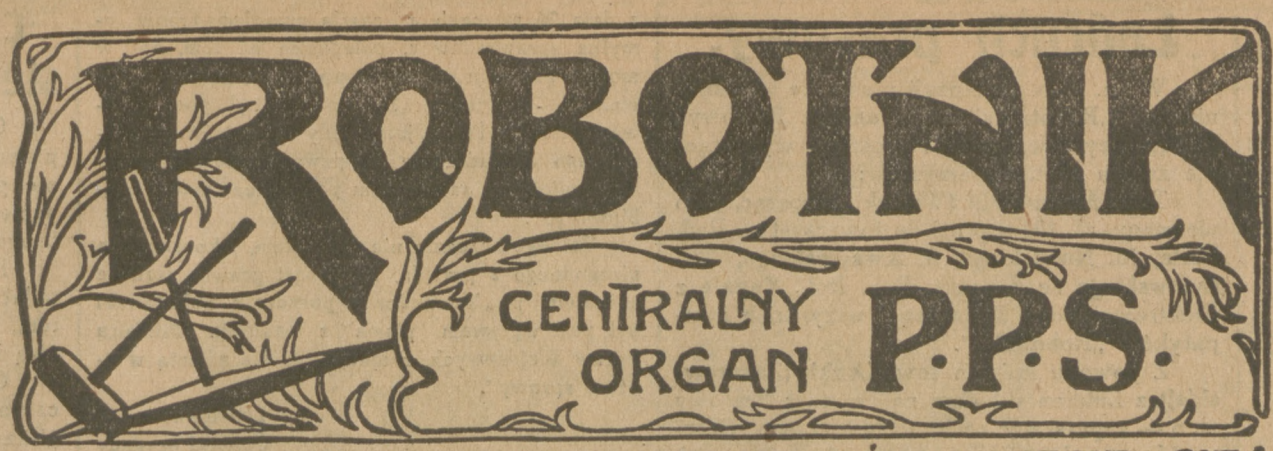

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 175-70.
Administracja — tel. 120-13.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 20 groszy.

Wiec polityczny na Woli.

W niedzielę dn. 28 marca o godz. 11 rano w sali Teatru Popularnego, Wolska róg Młynarskiej, odbędzie się Wiec Polityczny. Przemawiać będą tow. tow. poseł Z. Praussowa, poseł Z. Gardecki, radny Piłacki, ławnik Szczypiorski i tow. Podniesiński.

EXPOSÉ
p. min. skarbu Zdziechowskiego

(Z komisji budżetowej).

P. Zdziechowski wczoraj w debacie nad budżetem Min. Skarbu wygłosił długie przemówienie, które tylko potwierdziło powszechne przekonanie, że p. Minister Skarbu nie ma żadnego programu ani planu, a jego „sanacja" jest przeciwieństwem sanacji. Zupełnie zbytecznem byłoby streszczanie tego bezradnego wypracowania. Podkreślimy tylko raz jeszcze, że p. Zdziechowski cały swój „system" opiera na obcięciu pensji urzędników i pracowników państwowych i na redukcji ich liczby. P. Min. powtarza sklepikarski dowcip, że zniesienie mnożnej wywołuje taniość! Przypomina to bajkę o małpie, która stłukła termometr i oznajmiła, że wskutek tego gorączka spadła... Nie ulega jednak wątpliwości, że gdy p. Zdziechowski sprawi, iż pracownicy przestaną jeść, to żywność znacznie potanieje, wtedy „zachęci się" do większego wywozu— no i będzie „parytet gospodarczy" aż miło.

Ale co najciekawsze, to oświadczenie p. Zdziechowskiego:

„Muszę przy tej sposobności zaprzeczyć informacji prasowej, jakobym dał komukolwiek obietnicę, że obcięcie pensji urzędniczych o 6,5 i 4 i pół proc. stosowane będzie tylko w pierwszym kwartale tego roku. Rada Ministrów wniosła budżet oparty na obliczeniu pensji zmniejszonych na cały rok. Wprawdzie możnaby ten efekt finansowy osiągnąć także przez redukcję personelu, ale skoro to nie zostało zrobione, niemożliwe jest wypłacanie pensji według innej skali i takiej obietnicy, rzecz jasna, nie mogłem dawać".

„Zaprzeczyć informacji prasowej"... P. Zdziechowski „zaprzecza" tu nie żadnej informacji prasowej, lecz **ustawie**, którą sam wniósł do Sejmu, a w której najwyraźniej powiedziano, że zmniejszenie procentowe uposażenia dotyczy pierwszego kwartału b. r. (w odróżnieniu od zmniejszenia t. zw. dodatków specjalnych, co do których terminu nie oznaczono). To terminowe ograniczenie zostało coprawda p. Zdziechowskiemu **narzucone** przez P. P. S., ale gdy Rada Ministrów zmieniła w odpowiedni sposób pierwotny projekt p. Zdziechowskiego a on się temu poddał, było to zarazem jego **zobowiązanie**. I poraz drugi p. Zdziechowski musiał się **zobowiązać!** Mianowicie gdy zamierzał naruszyć pierwsze swe zobowiązanie i do ustawy skarbowej preliminarza budżetowego wprowadził art. mówiący o zniżkach, to na żądanie P. P. S. musiał ten art. **wycofać**, to znaczy zgodził się, że od 1-go kwietnia zniżki tracą wszelką moc prawną. Jeżeli p. Zdziechowski nie zmienił pomimo to odpowiednich pozycji w budżecie, to było to **lichą sztuczką**, dowodem, że budżet jest **fałszem**, skoro nie uwzględnia części wydatków, do których Państwo prawnie jest zobowiązane. Oczywiście komisja spostrzegła się na sztuczce i wtedy nastąpiło wyjaśnienie, że odpowiednie pozycje będą zmienione w trzeciem czytaniu...

Ale oto dokument, w którym sam p. Zdziechowski stwierdza swoje zobowiązanie, zobowiązanie, którego obecnie się wypiera. Dokumentem tym jest ogłoszony przez nas w Nr. 58 „Robotnika" z dn. 27 lutego b. r. okólnik p. Zdziechowskiego do ministrów. W okólniku tym p. Zdziechowski mówi o obniżkach w pierwszym kwartale b. r., poczem oświadcza:

„Począwszy od 1-go kwietnia 1926 r. powyższe procentowe zmniejszenia uposażeń tracą swą moc, co musiałoby spowodować zwiększenie wydatków osobowych administracji o blisko 3,000,000 zł., przedsiębiorstw o przeszło 1,000.000 zł. miesięcznie".

Dalej p. Zdziechowski prosi ministrów o dokonanie redukcji personelu, ale to nas w danej chwili nie obchodzi. Istotą bowiem rzeczy jest stwierdzenie słowami samego p. Zdziechowskiego, że obniżki procentowe z 1-go kwartału b. r. z dn. 1 kwietnia **tracą swą moc.**

I p. Zdziechowski teraz ma odwagę twierdzić, że to nie było **zobowiązaniem**, zaprzeczać „jakoby dał komukolwiek jakąś obietnicę, że obcięcie pensji urzędniczych o 6,5 i 4 i pół proc. stosowane będzie tylko w pierwszym kwartale tego roku"!!!

Nie „obietnicę" dawał komuś p. Zdziechowski, bo nikt p. Zdziechowskiego o obietnice nie prosił, ale na stanowcze żądanie P. P. S. Rada Ministrów powzięła odpowiednią uchwałę, na którą p. Zdziechowski się zgodził i która go tem samem **zobowiązywała.** Dał też temu wyraz w przytoczonym okólniku.

A teraz p. Zdziechowski się zapiera! Moralnej wartości takich zaprzeczeń kwalifikować nie będziemy. Natomiast pytamy: czyż to na takich sztuczkach wprost niesłychanych ma się opierać sanacja p. Zdziechowskiego?! Byli różni u nas ministrowie skarbu, różnie postępowali, ale takich metod jak p. Zdziechowski żaden jeszcze nie używał. Metody takie są tembardziej niedopuszczalne w Rządzie koalicyjnym i w sprawie, gdzie chodzi o setki tysięcy pracowników państwowych, w najwyższym stopniu rozdrażnionych i podnieconych.

Po exposé Min. Zdziechowskiego przemawiał ref. pos. **Michalski** (Ch. N.), który narzeka na wysokie ciężary prawno - publiczne w Polsce, w tem oczywiście znalazły się wysokie — zdaniem mówcy — świadczenia socjalne, zarzuca błędy przeprowadzonej reformie walutowej, co doprowadziło do zaburzenia życia gospodarczego. Mówca przyznaje jednak, że rozpiętość pomiędzy cenami hurtowemi i detalicznemi jest w Polsce większa, niż gdziekolwiek indziej. Mówca wypowiada się za obniżeniem wydatków we wszystkich działach do wysokości dochodów, które w trzeciem czytaniu będą ustalone. Dalej zaleca zaproszenie obcych ekspertów dla korektury reformy walutowej, zatamowanie przyjmowania nowych pracowników państwowych, za wstrzymaniem pensjonowania pewnych kategorji funkcjonarjuszów.

Pos. **Rosmarin** (Koło żyd.) atakuje gospodarkę b. min. skarbu, p. Wł. Grabskiego, krytykuje przedsiębiorstwa państwowe, dające zbyt mało dochodu, napada na kierownictwo Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Następnie przemawiali posł.: tow. **Diamand**, **Łypacewicz** (Wyzwol.), **Sanojca** (Str. Chł.), **Kwiatkowski**, **Romocki**, **Bitner** (Ch. D.), **Śliwiński** (Str. Chł.), **Wyrzykowski** (Wyzwol.), **Michalak** (N.P.R.), **Wiślicki** (Koło żyd.) i **Byrka** (Piast).

Posiedzenie trwało od rana do późnej nocy. Z tego powodu streszczenie przemówienia pos. tow. Diamanda podamy w następnym numerze.

Na tem dyskusję ogólną zakończono. Dzisiaj o godz. 10,30 Komisja przystąpi do dyskusji szczegółowej.

—::o::—

Wczorajsze narady

Wczoraj premjer p. Skrzyński zaprosił do siebie min. tow. Barlickiego i poczynił mu pewne propozycje kompromisowe w sprawie prowizorjum na kwiecień.

Wczoraj obradowała w tej sprawie komisja parlamentarna Z. P. P. S. Dziś o godz. 1-ej odbędzie się posiedzenie C. K. W. i Z. P. P. S.

FAŁSZE PATA.

„PAT" rozesłał nast. komunikat:

„Rozbieżność zdań w sprawie wysokości uposażeń urzędniczych, jaka się ujawniła w łonie stronnictw większości rządowej została w dniu dzisiejszym wyrównana. Kompromisowa forma głosi, że na m-c kwiecień uposażenie urzędnicze będzie wypłacane tytułem zaliczki w wysokości ustalonej na marzec, z tem jednak, że do dnia 15 kwietnia będzie wniesiona ustawa, która ostatecznie określi wysokość uposażeń z mocą od dnia 1 kwietnia r. b.".

Nawet propozycja kompromisowa p. Premjera Skrzyńskiego jest tu podana częściowo fałszywie, a całkowicie fałszywem jest twierdzenie, jakoby wczoraj nastąpiło „wyrównanie rozbieżności zdań".

Dziś dopiero zbiera się C. K. W. i Z. P. P. S., które to ciała powezmą uchwałę.

W dzisiejszym numerze:

WCZORAJSZE NARADY. DZIŚ ZBIERA SIĘ C. K. W. I Z. P. P. S.
EXPOSE P. ZDZIECHOWSKIEGO.
„OBROŃCY" POCZTOWCÓW.
W SPRAWIE OBRONY W PROCESACH POLITYCZNYCH.
AFERA DOSTAW WOJSKOWYCH P. GŁĄBIŃSKIEGO.
SPRAWY MIEJSKIE.
USTAWA O POBORZE REKRUTA W SEJMIE. Przemówienie tow. Liebermana.
W. Słobodnik. ROBOTNIK-POETA, (Wiersz).

W sprawie obrony w procesach politycznych.

Uchwała lubelskiej Rady Adwokackiej o zakazie adwokatom przyjmowania obron w sprawach komunistycznych została przez świat prawniczy potępiona w wyrazach, niedwuznacznie wskazujących, że jest to reakcyjne głupstwo, wypływające z niesłychanie niekulturalnego i niskiego poziomu myślenia. W ankiecie, przeprowadzonej przez „Przegląd Wieczorny", obok głosów obrończych znalazły się głosy sędziów, najbardziej kompetentnych w kwestji, czy obrona przeszkadza czy pomaga im w wymiarze sprawiedliwości. Okazuje się obecnie, że mamy do czynienia z planową akcją partyjną obozu endeckiego. Na dzisiejsze zebranie adwokatury, mające się odbyć w Warszawie, został zgłoszony analogiczny wniosek, podpisany nazwiskami partyjnych endeków, czy dziś może już faszystów. Znamy zatem źródło, z którego płyną te reakcyjne natchnienia.

Wśród nazwisk wnioskodawców w pierwszym rzędzie figuruje nazwisko p. Stanisława Kijeńskiego, obrońcy Niewiadomskiego w procesie o zabójstwo Prezydenta Narutowicza. Nikomu nie przychodziło nigdy do głowy czynić p. Kijeńskiemu zarzutu z powodu jego wystąpienia w charakterze obrońcy. Ale gdy obrońca polityczny, jakim jest p. Kijeński, pojawiający się na ławie obrończej stale, gdy oskarżani są wichrzyciele z prawicy, poczyna występować z inicjatywą zakazywania adwokatom przyjmowania obron w procesach politycznych, gdy na ławie oskarżonych zasiadają ludzie, posądzeni o udział w robocie przeciwnego skrajnego odłamu — nie można tego nazwać inaczej, jak cynizmem. To jest wszczepianie adwokaturze polskiej moralności Hotentotów. To samo, co jest dobre w stosunku do faszystów i endeków, ma być uznane za złe i hańbiące godność adwokata, gdy chodzi o komunistów?

Pomiędzy p. Kijeńskim a obrońcami w sprawach karnych, obejmującymi obronę również i w sprawach o komunizm, jest ta różnica, że podczas, gdy ci obrońcy ograniczają się do obrony ściśle prawniczej, nie solidaryzując się politycznie z komunizmem, p. Kijeński jest politycznie solidarny ze swą klijentelą, która zasiada na ławie oskarżonych nie jako podejrzana o pewien kierunek polityczny, lecz odpowiada za czyny przeciwne prawu i moralności, wynikłe z wyznawania zasad politycznych, rozgrzeszających ze stosowania moralności w życiu publicznem.

Adwokatura polska, jako inicjatorka praw wyjątkowych przeciwko przestępcom w sprawach politycznych, byłaby czemś potwornem w społeczeństwie, które żadnych praw wyjątkowych i żadnego wyjęcia z pod prawa kogokolwiek — znać nie chce. Jednocześnie z uchwałami Sejmu w sprawie więziennictwa, świadczącemi o niezbędności regulowania losu więźniów — więźniów, a więc ludzi, których wina już została stwierdzona — czyż możliwe byłyby manifestacje dzikości i niesprawiedliwości w gronie adwokatury?!

„Obrońcy" pocztowców.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość, że Prezes Związku Pocztowców p. Witold Baziak poddał organizację pocztowców pod wpływy żubrów monarchistycznych ze Stronnictwa Chrześć.-Narodowego, powierzając redakcję organu naczelnego „Poczta" współpracownikowi monarchistycznej „Warszawianki".

Pan Baziak przysłał nam wówczas „sprostowanie" tej wiadomości, ale p. Baziak nie zaprzeczył, że istotnie zaangażował p. Dunina z „Warszawianki" na redaktora „Poczty". Że stanowisko nasze było zgodne z prawdą, a zarzut uczyniony p. Baziakowi słuszny, świadczy przebieg ogólnego zebrania pocztowców m. st. Warszawy, które się odbyło dnia 23 marca b. r. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. Jeden z mówców zaatakował Zarząd Główny Związku, że zamiast bronić interesów pocztowców bawi się w politykierstwo reakcyjne. Zarzucił prezesowi Baziakowi, że chce dla Polski króla. Bardzo liczne zebranie oklaskiwało mówcę, dając tem dowód, że podziela zdanie mówcy. A p. Baziak, pomimo, że był na sali obecny, pomimo że zabierał głos, zarzutu tego... **nie sprostował.**

Był jeszcze drugi charakterystyczny incydent na tem zebraniu pocztowców. Jednym z punktów porządku obrad była sprawa redukcji personelu. Przewodniczący zebrania stwierdził, że punkt ten został umieszczony na porządku dziennym na wyraźne żądanie prezesa Koła pocztowców z Głównej poczty w Warszawie p. Dunina, i że p. Dunin zastrzegł sobie zreferowanie tego punktu porządku dziennego, gdyż właśnie pocztowcom z poczty głównej grozi redukcja w liczbie kilkudziesięciu osób. Tymczasem p. Dunin na zebranie... wcale nie przybył, dając tem do zrozumienia jak go obchodzą interesy członków Związku, pracujących na głównej poczcie.

Wymaga też jeszcze wyjaśnienia działalność Zarządu Głównego Związku Pocztowców w sprawie ustawy pragmatycznej. Jak wiadomo, pocztowcy domagają się odrębności pragmatycznej, a projekt odnośnej ustawy został złożony w Sejmie przez Klub N. P. R.-u.

Projekt ten nie może się jednak doczekać swej kolejki w obradach sejmowej Komisji administracyjnej, a zniecierpliwienie pocztowców jest z tego powodu zupełnie zrozumiałe. Zaczęto dochodzić przyczyn tej zwłoki i stwierdzono, że przyczyną zwłoki jest... sam Zarząd Główny Związku Pocztowców, gdyż absolutnie nie czyni żadnych starań na terenie Sejmu, aby projekt ustawy wszedł pod obrady Komisji administracyjnej, stwierdzono, że Zarząd Związku nie utrzymuje łączności z referentem projektu posłem Popielem. Organ pocztowców okręgu pomorskiego „Herold pomorski" dopatrzył się w takim postępowaniu p. Baziaka wyraźnie złej woli. Na te zarzuty odpowiedział p. Baziak w „Poczcie" Nr. 4 z 10 marca b. r., że... przyczyna zwłoki leży w samym klubie N. P. R., gdyż „stronnictwa koalicyjne zawiesiły realizowanie poszczególnych punktów swoich zasadniczych programów".

Bardzo wątpimy, czy odrębność pragmatyczna pocztowców jest jednym z punktów programu, którego realizowanie trzeba byłoby zawiesić na czas trwania koalicji rządowej, wszakże nie oto w tej chwili chodzi.

Ważniejszą jest rzeczą, że poseł Ciszak z N. P. R. oświadczył publicznie na zebraniu pocztowców dnia 18 marca b. r. w Warszawie, że Klub jego wstrzymuje się z akcją w Sejmie w sprawie pragmatyki pocztowców dlatego, że o **zaniechanie tej akcji prosił sam Zarząd Główny Związku Pocztowców.**

Gdy z sali padły okrzyki, że są to rewelacyjne wiadomości, poseł Ciszak potwierdził je i oświadczył, że można się na niego powołać.

Nie ulega wątpliwości, że jest tu ktoś „w nieporządku" albo Klub N. P. R. albo prezes Baziak. Trzeba tę rzecz wyjaśnić, aby pocztowcy wiedzieli kto frymarczy ich interesami.

Pocztowiec.

—::o::—

ROBOTNIK-POETA

Cały dzień — przy warsztacie,
W nocy — przy poemacie.
Rozpędowe koło natchnienia
Obraca się i obraca.
Niema, niema wytchnienia,
Jest praca, tętniąca praca!
Świat dla tej pracy — tworzywo,
Mózg, ręce, serce — narzędzia.
Napiąwszy wolę cięciwą,
Szlifuje świat, który będzie!
To nic, że lampka naftowa
Lepkiego światła sadłem
Smaruje, jak zmora morowa,
Oczy w tęsknotę wpadłe!
To nic, że gbury — brzuchacze,
Sentymentalnie żrą kawior!
Będzie inaczej!
Twórcy świat zbawią!
Śpiewem i dłońmi
Wzniesiemy domy,
Piętra na piętra rzucimy!
Młoty o młoty
Będą biły,
Młoty o młoty
Będą dzwoniły,
Jak młoty grzmieć będą rymy!
Cały dzień przy warsztacie,
W nocy przy poemacie
Będziemy stali udali,
Ulani z potęgi cali,
Cali z żelaza i stali!
I otworzymy podwoje,
Z których jasności
Pełnej miłości
Przyjdzie Królestwo Twoje!

Włodzimierz Słobodnik.

DROŻYZNA.

MASŁO.

Cena masła wyborowego waha się w dalszym ciągu od 6 zł. 80 gr. do 7 zł., deserowego zaś od 6 zł. 40 gr. do 6 zł. 60 gr., a osełkowego od 5 zł. do 5 zł. 20 gr. wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

CENY WARZYW.

Ostatnio zanotowano następujące ceny hurtowe na targowisku warzywnem przy ul. Grójeckiej: brukiew 5 zł. — 6 zł. (poprzednio 5 zł. — 5 zł. 50 gr.), buraki 7 zł. — 8 zł. (poprzedniego dnia 6 zł. — 7 zł. 50 gr.), kapusta biała 15 zł. — 16 zł. (15 zł. — 16 zł. 50 gr.), kwaszona 12 zł. — 14 zł. (bez zmiany), czerwona 18 zł. — 20 zł. (24 zł. — 26 zł.). marchew 14 — 15 zł. (15 zł. — 16 zł.), pietruszka 24 zł. — 30 zł. (30 zł. — 32 zł.), pory w pęczkach 24 zł. — 26 zł. (bez zmiany), selery 30 zł. — 36 zł. (bez zmiany), ziemniaki 6 zł. 50 gr. — 7 zł. 50 gr. (6 zł. 50 gr. — 8 zł.), wszystko za 100 kg., cebula I gat. 28 zł. — 30 zł. (27 zł — 29 zł.), II gat. 22 zł. — 24 zł. (20 zł.— 23 zł.) za 50 kg., chrzan 2 zł. — 2 zł. 50 gr. (bez zmiany) za 1 kg., rzodkiew 75 gr. (75 gr. 90 gr.) za 1 pęczek. Nadto ukazała się sałata w cenie 50 zł. za 100 sztuk oraz szczypiorek po 35 gr. za 1 pęczek.

—::o::—

Sprawy skarbowe.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego z dnia 20 marca 1926 r. wykazuje nieznaczny wzrost zapasu złota, o 40 tys. zł. do sumy 134,03 miljony złotych.

Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 1,2 miljony złotych brutto, osiągając sumę 54,65 miljonów złotych, zmniejszyły się jednakże również zobowiązania walutowe i reportowe o 1,1 miljonów zł., — wobec czego zapas walut i dewiz netto zmniejszył się o 87,000 złotych.

Portfel wekslowy zwiększył się o 4,7 miljonów złotych do sumy 294,8 miljonów złotych. Pożyczki zabezpieczone papierami zmniejszyły się o 148,000 złotych (25,6 miljonów złotych). Zaliczki reportowe zmniejszyły się o 2,4 miljony złotych (16,3 miljony złotych).

Rachunki żyrowe i inne zobowiązania wzrosły o 900,000 złotych (100,5 miljonów złotych).

Obieg biletów bankowych wzrósł o 2 miljony złotych (368,7 miljonów złotych) oraz stan monet srebrnych i bilonu, przyjęty do zapasu banku, — o 403,000 złotych (972,000 złotych).

Stosunek procentowy pokrycia kruszcowego wynosi 36,62 proc.

Inne pozycje nie wykazują większych zmian.

Pos. Klinke (klub niemiecki).

Łańcuch prasowy.

W dn. 26 b. m. złożyli pieniądze w Administracji „Robotnika" na „Fundusz Prasowy" następujący towarzysze i proszą o wyznaczenie znowu nast. towarzyszów:

Tow. **Malinowski** (Wojtek), wnosząc, jako wezwany, zł. 10 — prosi do towarzystwa Red. **Perla, M. Nowickiego, J. Kwapińskiego, Baranowskiego** ze Związku Rob. Rol., **Kąpałę** z Elektrowni, tow. **Tasiemkę** i wszystkich sympatyków „Robotnika".

Z powodu Imienin tow. **Lenki (Zakrzewskiej)** z Lublina składam na Fundusz Prasowy zł. 5 — zapraszając na tę ucztę tow. tow. **Czarneckiego** — ławnika, **Chomę** — ławnika, prof. **Kunickiego, Kadurę, Gnoińskiego** z Lublina, oraz tow. tow. **Ejsmonta, Siedleckiego, Tajtelbauma,** pos. **Niskiego.** Przeto nie wykręcajcie się wyżej zaproszeni towarzysze i zgłoście po 5 zł., a żywo.

Wojtek.

Tow. **Stefan Kamiński** z Rawy Mazowieckiej zł. 5 — wzywając tow. **Orlikową** z Żyrardowa i **Blachowską.**

Tow. **Stanisława Boninówna** z Rawy Mazowieckiej zł. 5 — wzywając tow. **Romana Wlazło** z Rawy i **Jerzego Bąckiewicza** z Żyrardowa.

Tow. **Bolesław Gruszka** zł. 5 — wzywając tow. **Kompałę, K. Neugebauera, Żerkowskiego, Preisa i Gonerkę.**

—::o::—

Afera dostaw wojskowych
Głąbińskiego

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęły zeznania gen. Zagórskiego.

Oświadcza on, iż otrzymał kiedyś telefon od jednego z generałów, który polecał zwrócić uwagę na Głąbińskiego i udzielić mu poparcia. Nazwiska tego generała świadek nie chce wyjawić i dopiero na usilne nalegania przewodniczącego, odpowiada, iż owym protektorem był **gen. Józef Haller.**

Głąbińskiego gen. Zagórski znał z wojska, wywierał na świadku wrażenie ujemne, mimo to polecił kom. Sokołowskiemu zwiedzić ową sławetną fabrykę w Gnieźnie, mimo, że Sokołowski usilnie się wzdragał przed tą podróżą.

Świadkowi „zdaje się", że Głąbiński legitymował się biletem posła Głąbińskiego; napewno przypomina sobie, iż ten powoływał się na swe pokrewieństwo z posłem Głąbińskim

Następuje odczytywanie ogromnej ilości akt i dokumentów, poczem głos zabiera prokurator mjr. Rumiński, który żąda rozszerzenia oskarżenia, opartego na art. 639 cz. II k. k. (o bezczynność władzy) — na art 139 u. k k. (o występek fałszu w służbie), przewidujący karę więzienia do lat 3

Obrońca adw. Perzyński sprzeciwił się wnioskowi prokuratora, wnosząc w razie uwzględnienia przez sąd tego wniosku wznowienie postępowania dowodowego, zawezwanie w charakterze świadków gen. Litwinowicza i płk. Hilarskiego

Sąd postanowił dopuścić do rozszerzenia oskarżenia w kierunku wskazanym przez prokuratora i przychylił się też do wniosku obrony.

Płk. Hilarski wyjaśnia, że wszystkie umowy, zawierane są według jednego systemu, od którego nie odbiegała umowa z Głąbińskim Płk. Hilarski oświadcza, że gdyby on sam miał w jakiejś sprawie poparcie ze strony posła Głąbińskiego poparcie szefa gabinetu ministra, i zlecenie poprzedniego szefa dep. X gen. Zagórskiego, uważałby za moralne prawo zameldować władzy, że wszystko jest w porządku. Przed podpisaniem umowy z Głąbińskim nikt przed nim świadka nie ostrzegał. W dep. X M. S. W. nie było zwyczaju zasięgania informacji o firmach w rejestracjach handlowych lub policji.

Oskarżony kom. Sokołowski oświadcza, że umowę z Głąbińskim zawierał zupełnie tak samo, jak inne umowy, według szematów przyjętych w dep. X M. S. W.

Płk. Hilarski na zapytanie przewodniczącego dlaczego w departamencie nie przytrzymywano się ustawy o dostawach wyjaśnił, że ta jest nieżyciowa i żaden z departamentów jej nie przestrzega, za nieprzestrzeganie więc tych przepisów możnaby pociągnąć do odpowiedzialności wszystkich szefów departamentów

Gen. Litwinowicz ani dawniej ani obecnie nie uważał, by go Sokołowski wprowadził w błąd. Dopiero po aferze Głąbińskiego Dep. X wprowadził zwyczaj zbierania wiadomości przez biura wywiadowcze Przepisy co do zawierania umów istotnie były „nieżyciowe" i po ich wydanu gen. Ltwinowicz skierował pismo do odpowiednich władz w sprawie ich zmiany.

Prokurator mjr. Rumiński podtrzymuje oskarżenie w całej rozciągłości. Podkreśla z oburzeniem fakt, że trwonione były pieniądze, będące własnością wojska, wina Sokołowskiego jest tem większa iż dopuścił się jej człowiek inteligentny, z wyższym wykształceniem. O ile przepisy, dotyczące dostaw były nawet złe, nie wolno ich było omijać. Sokołowski postąpił niedbale, badając fabrykę pobieżnie. Szacowanie fabryki na 500 tys. gdy wartość jej wynosiła 4 tys., wygląda conajmniej dziko. Fabryka Głąbińskiego nie była zarejestrowana, co według przepisów wyłączało możność zawarcia z nią umowy. Prokurator dosadnie maluje postać Głąbińskiego i oburza się na przypuszczalną protekcję jakichś wysoko postawionych osób i posłów. Kończy przemówienie żądaniem ostrej kary dla oficera, dla którego z winy niedbalstwa nie powinno być miejsca w armji.

Dziś nastąpi przemówienie obrony i wyrok

I. K.

SPROSTOWANIE.

W sprawozdaniu z rozprawy sądowej w Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr. 1, w sprawie komandora - porucznika Sokołowskiego z Dep X M. S. W., umieszczonym w N-rze 85 „Robotnika" z dnia 26 marca b. r., zaszła prawdopodobnie omyłka sprawozdawcy, polegająca na tem, że w mojem zeznaniu umieszczono ustęp, jakoby „komandor - porucznik Sokołowski był pod wpływem listu z Prezydjum Rady Ministrów, zawierającego oświadczenie, iż pewnym sferom poselskim zależy na załatwieniu pomyślnem oferty Głąbińskiego".

Takiego zeznania nie składałem, jako zupełnie niezgodnego z prawdą. Natomiast prawdą jest, że zeznałem, iż **„komandor - porucznik Sokołowski był pod wpływem pisma z Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych, znajdującego się zresztą w aktach sprawy".**

Litwinowicz
Generał brygady

—::o::—

„W Warszawie nie zachodzi potrzeba badania cen"...?!

Przed dwoma tygodniami tow. Toeplitz zgłosił wniosek w sprawie walki z drożyzną, o którym w swoim czasie pisaliśmy. Na piątkowem posiedzeniu Magistratu wniosek ten referował chadek *Koralewski*, proponując przyjęcie uchwały: „uznać, że nie zachodzi w Warszawie potrzeba badania cen". Większością głosów, przeciwko głosom naszych towarzyszów, Magistrat uchwalił wniosek chadecki. Sprawa ta zostanie przez naszych towarzyszów przeniesiona do Rady Miejskiej.

—::o::—

Pensje urzędników miejskich

W dniu wczorajszym Magistrat uchwalił bezprawnie wypłacić urzędnikom pensje za kwiecień w wysokości obniżonych poborów marcowych. Przeciwko wnioskowi temu, jako bezprawnemu (gdyż sprzecznemu z obowiązującemi ustawami i statutem miejskim) przemawiał towarzysz *Szczypiorski*, żądając wypłacenia poborów za kwiecień, w wysokości przynajmniej pensji grudniowej, obliczonej przy mnożnej 43 (faktycznie mnożna wynosić winna dzisiaj 48). Tow. Szczypiorski wskazał, iż postanowienie to jest tembardziej nieuzasadnione, ponieważ Magistrat jest w stanie wypłacić pobory w wysokości pensji grudniowych.

—::o::—

O zaliczki świąteczne dla pracowników miejskich

W imieniu klubu P. P. S. w Radzie Miejskiej ławnik tow. Szczypiorski złożył wniosek, domagający się od Magistratu wypłacenia wszystkim pracownikom miejskim pożyczki świątecznej w wysokości 50 proc. miesięcznych poborów.

Wniosek ten został odrzucony na wczorajszem posiedzeniu Magistratu.

Pracownikom wodociągów i kanalizacji już przyznano pożyczkę świąteczną w wysokości 100 zł. na pracownika.

—::o::—

P. Dutkiewicz przed komisją dyscyplinarną Magistratu

Dnia 1 kwietnia zbiera się komisja dyscyplinarna Magistratu dla rozważenia sprawy komendanta straży ogniowej, p. Dutkiewicza, któremu zarzucają niedopatrzenie i niekontrolowanie sum, powstałych z opłat za czyszczenie kominów.

Za przetrzymanie tych sum był w swoim czasie wyrokiem komisji dyscyplinarnej zwolniony ze służby kapitan oddz. V — Hass.

Wykonanie wyroku zawieszono na 6 miesięcy.

—::o::—

Zatarg pracowników z wojskowym instytutem geograficznym

Wbrew obowiązującemu u nas prawu zwyczajowemu o trzymiesięcznem uprzedzeniu, lub odszkodowaniu dla pracowników umysłowych w razie zwolnienia z pracy i okólnikowi Prezydjum Rady Ministrów Nr. 10/1691 z dnia 31 stycznia r. ub. na tem prawie opartemu, Min. Spraw Wojskowych we wszystkich podległych mu instytucjach, szczególnie w t. zw. przemyśle wojennym, prowadzi odrębną swoją politykę, polegającą na wprowadzaniu dla pracowników umysłowych godzinowej, lub tygodniowej płacy i dwutygodniowego wymówienia

Na tem tle oddawna istniało już nieporozumienie pomiędzy kierownictwem Wojskowego Instytutu Geograficznego, znanego z nadużyć, wykrytych przez prowadzoną obecnie kontrolę, a 22-ma rysownikami kartograficznymi. Przed 5-ma tygodniami wymówiono pracę na dwa tygodnie z zamiarem zatrzymania części na warunkach obniżonej płacy o 10 do 40%. Pracownicy się nie zgodzili i wszyscy zostali wyrzuceni na bruk.

Czynione przez Związek Handlowców starania u władz wyższych nie dały żadnych wyników, wobec czego zw. zwraca się do posłów sejmowych o interwencję.

Książki nadesłane

Adam Ważyk. Semafory 1924 r. Poezje. Nakładem Almanachu Nowej Sztuki.

Adam Ważyk. Oczy i usta. Poezje. Nakładem „Zwrotnicy" w 1926 r.

Czy p. Korfanty wciąż siedzi w „Skarbofermie"?

Ostatnim aktem p. Wład. Grabskiego przed podaniem się do dymisji było wycofanie pos. Korfantego ze stanowiska przedstawiciela Rządu w radzie nadzorczej „Skarbofermu" i Banku Śląskiego.

Decyzja ta zapadła po ujawnieniu manipulacji kredytowych niedozwolonych statutem, a uprawianych przez p. Korfantego na swą korzyść.

Obecnie — jak donosi „Przegląd Wieczorny" — na walne zebranie akcjonarjuszów „Skarbofermu" i Banku Śląskiego wyjechał do Paryża również p. Korfanty i to podobno w charakterze członka rad nadzorczych tych instytucji z ramienia Rządu.

Sprawa ta wymaga wyjaśnienia. P. min. Zdziechowski nie odwołał rozporządzenia p. Grabskiego, czego zresztą nie mógł uczynić, nie mając do tego żadnej podstawy. Skądżeby to ciche popieranie „skarbofermowych" apetytów p. Korfantego?

Żądamy wyjaśnienia!

—::o::—

Sprawy tramwajowe

Zarząd Tramwajów Miejskich na wtorkowem posiedzeniu uchwalił wystąpić do Magistratu z wnioskiem podwyższenia taryfy tramwajowej: normalnej o 2 grosze, ulgowej o 5 groszy (t. zn. bilet normalny kosztowałby 22 grosze, a ulgowy — 15 gr.). Tow. tow. *Szczypiorski i Buliński, poparci przez dyr. Kühna, zaproponowali, ażeby zamiast tego powiększyć kapitał obrotowy o 1,700,000 zł. z sum, należnych Magistratowi od tramwajów.* W ten sposób kapitał obrotowy wynosiłby 3 miljony zł.

Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu tow. tow. *Szczypiorski i Toeplitz wystąpili kategorycznie przeciwko podwyżce ceny biletów tramwajowych i zapowiadając w tej sprawie jaknajostrzejszą walkę, podtrzymali wniosek powiększenia kapitału obrotowego.* Wniosek ten jednak został odrzucony, a decyzję w sprawie podwyżki biletów tramwajowych odroczono. Magistrat uchwalił natomiast, przeciwko głosom naszych towarzyszów, redukcje wydatków eksploatacyjnych, t. zn. zmniejszenie ruchu i automatyczną redukcję personelu. Szczegółowe wnioski polecono opracować zarządowi.

—::o::—

Zapomogi dla robotników

W ostatnim okresie tygodniowym t. j. od 15 do 20 marca włącznie przyznane w Warszawie 400 robotnikom pozbawionym pracy prawo do pobierania zasiłków na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (w poprzednim tygodniu 693). Ogółem uprawnionych do poboru tych zasiłków było w tym samym czasie 6,430 (w poprzednim tygodniu 5872), pobrało zaś zasiłki 6,291 (5764) na sumę 69,265 zł. 23 gr. (62,768 zł. 23 gr.). Uprawnionych do poboru zasiłków byłych ribotników fabryk tytuniowych i wojskowych było w tym samym czasie 175 (w poprzednim tygodniu 185).

—::o::—

Gen. Zagórski
został zwolniony ze stanowiska szefa lotnictwa

Ostatni „Dziennik Personalny" Min. Spr. Wojsk. (nr. 14) ogłasza rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych, zwalniające gen. Zagórskiego Włodzimierza ze stanowiska szefa departamentu IV żeglugi powietrznej, z pozostawieniem do dyspozycji szefa administracji armji, t. j. gen. Konarzewskiego.

—::o::—

Wielki pożar pod Słuckiem

ZGINĘŁO 90 LUDZI.

Z Wilna donoszą: W okolicach Słucka wybuchł wielki pożar. Spłonęło 800 zabudowań gospodarczych. W czasie pożaru straciło życie 90 ludzi. Spaliło się również bardzo wiele bydła.

Pos. Harasz (Ch. D.)

CURIOSA.

P. St. Grabski, dusiciel oświaty mniejszości narodowych.

Czytamy w „Przeglądzie Wileńskim":

„Miejscowe pisma litewskie donoszą, że z rozporządzenia Kuratorjum Wileńskiego zostały zamknięte w pow. Święciańskim dwadzieścia kilka szkół litewskich, utrzymywanych przez Tow. „Rytas".

Motywem formalnym tego drakońskiego rozporządzenia jest niezatwierdzenie przez władze szkolne przedstawionych przez Tow. „Rytas" kandydatów na nauczycieli. A znów niezatwierdzenie zostało spowodowane brakiem żądanych od kandydatów kwalifikacji t. j. posiadania odpowiednich dyplomów, których nauczyciele litewscy żadną miarą zdobyć nie mogą, gdyż seminarjum nauczycielskie litewskie w Wilnie zaledwie jest tolerowane i nie posiada żadnych praw. Słowem błędne koło.

Niedawna bytność u ministra Grabskiego przedstawicieli społeczeństwa litewskiego, którzy złożyli mu memorjał w sprawie potrzeb swego szkolnictwa, miała ten skutek nieoczekiwany, że jakby w odpowiedzi, zamiast zadośćuczynienia chociaż w części dezyderatom petentów, **nastąpił wspomniany pogrom szkół litewskich".**

Co za głupia i dzika polityka!

—::o::—

Eksportacja zwłok Ignacego Rosnera

Wczoraj o godz. 1,30 po południu odbyła się eksportacja zwłok Ignacego Rosnera, redaktora „Nowego Kurjera Polskiego", z mieszkania przy ul. Szpitalnej nr. 12 na rampę kolejową na dworcu Głównym.

Red. Rosner pochowany będzie w Krakowie w grobach rodzinnych.

W oddaniu ostatniej posługi wybitnemu publicyście i jednemu z najbardziej utalentowanych dziennikarzy wzięli liczny udział przedstawiciele Rządu z Premjerem Skrzyńskim na czele, świata literackiego, dziennikarskiego i szerokich sfer społeczeństwa.

—::o::—

Warcholstwa prawicy w Akademickim Kole Przyjaciół Ligi Narodów.

W związku z rozłamem jaki nastąpił w „Akademickim Kole Przyjaciół Ligi Narodów" zaczerpnęliśmy następujących informacji. Większą część tej organizacji stanowiły dwa ugrupowania: „Młodzież Wszechpolska" i „Odrodzenie". Członkowie, którzy nie chcieli w tej organizacji prowadzić polityki partyjnej — nie mogli z powodu teroru prawicy wywrzeć decydującego wpływu na życie organizacji. Rządy prawicy nosiły w stosunku do Koła charakter wybitnie destrukcyjny. Większość zarządu stale do każdej pracy odnosiła się negatywnie, bądź z powodu braku osobistych kwalifikacji, bądź to ze złej woli.

Delegacja polskiego Koła Przyjaciół Ligi Narodów we wrześniu roku zeszłego na Międzynarodowym Zjeździe Akademickich Kół Przyjaciół Ligi Narodów wrogiem ustosunkowaniem się do elementów liberalnych Zjazdu (które były w większości), dzięki krótkowzrocznej polityce nacjonalistycznej, nie zdobywa należnego Polsce miejsca w Zarządzie Międzynarodowej Federacji.

W początku tego miesiąca, gdy organizacje prawicowe, zgłaszając masowo akces swój do „Koła" (na ostatniem zebraniu Zarządu wpłynęło około 100 deklaracji nowych członków — byli to przeważnie „korporanci", wstępujący pod wyraźną presją) owładnęły Kołem, ukazały swoje prawdziwe oblicze: oto postanowiono przeprowadzić w tej instytucji „klauzulę wyznaniową i rasową". Zakrawa to poprostu na żart, lecz jest smutną rzeczywistością. Instytucja, mająca łagodzić wszelkie tarcia i nieporozumienia, wystawia wniosek, który na tym terenie jest poprostu prowokacją. Z początku Zarząd wszedł w atrybucje walnego zebrania, stwarzając swym wnioskiem „o ograniczeniach rasowych" poprawkę statutu. To był pierwszy akt tej komedji. Drugi odbywa się na walnem zebraniu

Wniosek klauzuli rasowej przechodzi — instytucji tem samem grozi upadek. Dzięki jednak przytomności umysłu kilku członków Zarządu, zebranie z przyczyn formalnych zostaje przerwane. Prezes i część Zarządu opuszcza zebranie. Wtedy to szowinistyczne elementy przeprowadzają „klauzulę wyznaniową", tworzą nową organizację, nie mającą nic wspólnego z Akademickiem Kołem Przyjaciół Ligi Narodów.

—::ooo::—

Dzień Spółdzielczości w Armji Polskiej

Zw. Rew. Spółdzielni wojskowych komunikuje:

Poraz drugi młoda spółdzielczość wojskowa polska obchodzić będzie uroczyście „Dzień Spółdzielczości" w dniu 6 czerwca b. r.

Przychylając się do uchwały Rady Nadzorczej Zw. Rew. Spółdz. Wojsk. Szef Administracji Armji, Gen. Konarzewski, rozkazem z dnia 15 b m., zezwolił na urządzenie w dn. 6 czerwca r b. obchodu w poszczególnych garnizonach według zasad, jakie były stosowane przy świętowaniu w wojsku „Dnia Spółdzielczości" w r. ub

W tym roku obchód ten połączony jest z uczczeniem setnej rocznicy zgonu ks. St. Staszica.

Ruch Spółdzielczy w Wojsku Polskim, konsoliduje się, mimo ciężkiego położenia gospodarczego kraju i jest poważnym czynnikiem uświadomienia obywatelskiego dla żołnierzy.

—::o::—

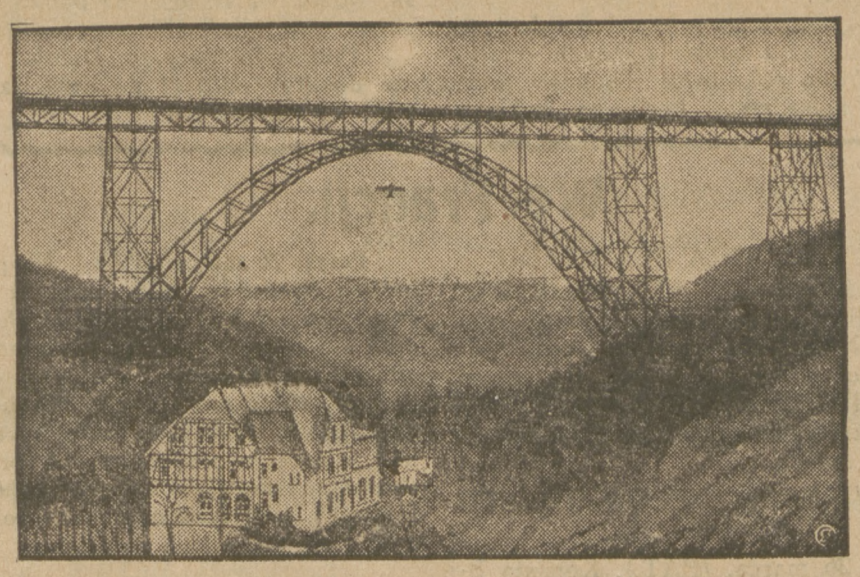

Fascynujący występ lotnika.

W tych dniach znany i odważny pilot Hippel dokonał bardzo śmiałego przelotu pod arkadami mostu w mieście Monasterze. Wysokość mostu sięga 107 mtr., długość zaś wynosi 170.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

Dziś o godz. 1-ej po poł. odbędzie się w lokalu sejmowym wspólne posiedzenie C. K. W. i Z. P. P. S.

Obecność wszystkich członków C. K. W. i Z. P. P. S. konieczna.

Wzywa się też wszystkich towarzyszów posłów i senatorów, by byli obecni na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu i Senatu ze względu na rozstrzygające głosowanie w sprawie noweli do ustawy o ochronie lokatorów.

Z KOMISJI OCHRONY PRACY.

Komisja, rozpatrując projekt ustawy o inspekcjach pracy, przyjęła art. 2 tego projektu w następującem brzmieniu:

„Działalność inspekcji pracy obejmuje zakłady i przedsiębiorstwa, do których mają zostosowanie przepisy o ochronie pracy i w ramach postanowień tych przepisów. Wyłączone są zakłady, w których zatrudnieni są jedynie sami właściciele i dzierżawcy lub też jedynie członkowie ich rodzin. Na kolejach żelaznych inspekcji pracy podlegają wszystkie zakłady o charakterze fabryczno kolejowym.

Z KOMISJI SENACKICH.

Senacka komisja skarbowo - budżetowa wysłuchała referatu sen. Osińskiego o wniosku jego w sprawie zabezpieczenia oszczędności wychodźtwa polskiego

Wnioskodawca zaproponował dwie rezolucje:

1) wzywa się Rząd do przedstawienia w najbliższym czasie sprawozdania o przedsięwziętych zarządzeniach celem zabezpieczenia od ewentualnych strat ekonomicznych wychodźtwa polskiego;

2) wzywa się Rząd do założenia banku dla wychodźtwa polskiego

Do tej ostatniej rezolucji mniejszość Komisji zaproponowała jeszcze dodatek, aby bank ten był o charakterze rządowo - prywatnym oraz aby był założony w ciągu sześciu miesięcy.

Rezolucje te przedłożone zostaną plenum Senatu do uchwalenia.

Następnie sen. Woznicki referował sprawę remuneracji, przyznawanych w roku ubiegłym. Imieniem Rządu wyjaśnień udzielał wicemin. Markowski.

Po dyskusji Komisja postanowiła przedłożyć Senatowi do przyjęcia rezolucję, w której wzywa się Rząd do równomiernego i ściśle zgodnego z istotnemi zasługami urzędników dysponowania na przyszłość kredytami na nagrody i zapomogi pieniężne, przewidzianemi w budżecie.

Z KOMISJI PRAWNICZEJ.

Sejmowa komisja prawnicza załatwiła poprawki Senatu do projektu ustawy o prawie autorskiem m. in. przyjęła poprawkę w myśl której ustawa ma wejść w życie po upływie 30 dni, a nie jak było poprzednio po trzech dniach od dnia jej ogłoszenia.

Następnie Komisja przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy karno - skarbowej. Trzecie zaś czytanie odbędzie się na pierwszem posiedzeniu po ferjach świątecznych.

OŚWIADCZENIE POS. POLAKIEWICZA.

W związku z wczorajszem głosowaniem klubu Stronnictwa Chłopskiego przeciwko ustawie o poborze rekruta pos. dr. Polakiewicz złożył prasie oświadczenie, iż w głosowaniu nie brał udziału, a gdyby był na sali wypowiedziałby się przeciwko większości swego klubu.

PORZĄDEK DZIENNY DZISIEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU O GODZ. 4 POPOŁ.

Pierwsze czytanie projektu ustawy o prowizorjum budżetowem na kwiecień 1926 r.

Sprawozdanie Kom. Prawniczej o poprawkach Senatu do uchwalonej przez Sejm noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Ref. pos. Matakiewicz.

Sprawozdanie Komisji Komunikacyjnej o wniosku pos. tow. Pławskiego i tow. w sprawach zamierzonej sprzedaży Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych w Warszawie. Ref. pos. Gerlicz.

Trzecie czytanie projektu ustawy o sędziach i prokuratorach. Ref. pos. Chełmoński.

Sprawozdanie Komisji Wojskowej o wniosku tow. Pączka i tow. w sprawie powołania specjalnej komisji dla zbadania wytwórni wojskowych. Ref. pos. Kościałkowski.

Trzecie czytanie projektu ustawy o medalu pamiątkowym za wojny o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic Ojczyzny. Ref. pos. Sieciński.

Sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej ustawy postępowania karnego z dn. 23 maja 1873 r. Ref. pos. tow. Lieberman.

Sprawozdanie Komisji Administracyjnej o poprawkach Senatu do uchwalonej przez Sejm ustawy o kosztach leczenia w szpitalach. Ref. pos. Dzierżawski.

Ustne sprawozdanie Komisji Skarbowej o projekcie ustawy o zamianie gruntu państwowego z nadleśnictwa Hajnówki na grunty mieszkańców wsi Hajnówki w pow. bielskim woj. białostockiem. Ref. pos. Mianowski.

POSIEDZENIE SENATU.

Dzisiaj o godz. 11 rano odbędzie się posiedzenie Senatu. Na porządku dziennym pom. in. sprawozdanie Komisji Prawn. o projekcie ustawy, zmieniającej ustawę o ochronie lokatorów.

—::o::—

KRONIKA POLITYCZNA.

DELEGACJA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH U MINISTRA TOW. ZIEMIĘCKIEGO i P. RACZKIEWICZA.

Delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Prac Państw. w osobach pp Kisielnickiego, Wernikowskiego i Dra Ziuniaka została przyjęta przez p. ministrów: pracy tow. Ziemięckiego i spr. wewnętrznych p. Raczkiewicza. Tow. Ziemięckiemu delegacja przedstawiła postulaty pracowników państwowych domagających się zabezpieczenia na wypadek bezrobocia. Tow. Ziemięcki przyrzekł poczynić ze swej strony wszelkie kroki dla umożliwienia przyjścia z pomocą byłym pracownikom państwowym i wystarać się o takie zabezpieczenie praw bezrobotnych b. pracowników przy wykonywaniu ostatnio uchwalonej noweli do ustawy o ochronie lokatorów, które nie pozwoliłoby eksmitować pracownika z nieopłacanego wskutek bezrobocia lokalu.

Panu Min Raczkiewiczowi złożyli pracownicy państwowi memorjał, w którym przedstawiają konieczność dozwolenia przez p ministra spraw wewnętrznych ich przedstawicielom na branie obowiązkowego udziału w pracach Komisji do badania zmian kosztów utrzymania przy Głównym Urzędzie Statystycznym P. Minister przyrzekł poprzeć postulaty pracowników po rozpatrzeniu składu Komisji przy Gł. Urz. Statystycznym oraz zasad jej funkcjonowania.

AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA RZĄDU.

Na posiedzeniu Komitetu Nadzwyczajnych Delegatów Ministra Skarbu do spraw oszczędnościowo - organizacyjnych, odbytem dnia 24 b m. pod przewodnictwem p. Moskalewskiego, rozpatrywano szczegółowe propozycje, dotyczące organizacji i programu oszczędnościowego w zakresie kolei państwowych przedstawione przez inż. A. Dunina.

***

Poseł R. P. w Kopenhadze p. Rozwadowski powrócił w dniu wczorajszym do Kopenhagi.

***

Podsekretarz Stanu M. S. Z. p. K. Morawski przyjął wczoraj posła finlandzkiego p. Procope.

***

Poseł hiszpański p. F. G. de Agüera wyjeżdża z Warszawy na urlop. Podczas jego nieobecności zastępować go będzie w charakterze Charge d'Affaires ad interim, I sekretarz Poselstwa G. Vidal y Saura.

***

Konferencja lotnicza polsko - czechosłowacka, która miała się odbyć w Pradze dnia 29 b m., została odroczona na dni kilkanaście.

***

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy Konsul generalny R. P w Królewcu p Merdinger.

—::o::—

Nasze wnioski i interpelacje

Pos. dr. Pragier i tow. z Z. P. P. S. zgłosili wczoraj wniosek w sprawie reorganizacji rachunkowości i kasowości państwowej.

***

Tow. tow. posłowie Reger, Smulikowski i tow. tow. z Z. P. P. S. złożyli wniosek **w sprawie przesunięcia terminu składania egzaminów, według dawnych przepisów, dla studentów uniwersytetów w Polsce.**

Termin prekluzyjny upływa z dn. 15 września 1926 r. Wniosek wskazuje, iż w chwili obecnej na samych tylko wydziałach lekarskich uniwersytetów w Polsce zdaje egzamina, według dawnych przepisów, 1000 kandydatów, a z tych 50% uzyskało absolutorjum w r. 1924/25, a więc od tej chwili aż do terminu prekluzyjnego mija zaledwie rok. Za przedłużeniem okresu przeznaczonego na zdanie II i III egzaminu ścisłego przemawia szereg okoliczności: przedewszystkiem zaś gromadny udział zainteresowanych studentów w wojnie. Służba wojskowa, odrywająca studentów od pracy, działa specjalnie zabójczo na ciągłość wiadomości studentów medycyny.

Wniosek domaga się: **przedłużenia terminu składania egzaminów, według dawnych przepisów, dla medyków: do 15 września 1928 r., a dla słuchaczy innych wydziałów — do 15 września 1927 r.**

***

Tow. tow. posłowie Reger, Stańczyk i Żuławski oraz tow. tow. z Z. P. P. S. złożyli wniosek **w sprawie udzielenia z funduszów państwowych subwencji dla Kas Brackich Górniczych w Zagłębiu Krakowskiem.**

OBRADY SEJMU.

Sesja druga. Posiedzenie 280.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu w całości poświęcone było ustawie o poborze rekruta. Stanowisko Z. P. P. S., wyrażające się w naszym wniosku zredukowania kontyngentu armji do 150 tys. żołnierzy, uzasadniał w doskonałem przemówieniu pos. dr. Lieberman, którego cała Izba słuchała z wyjątkową uwagą.

Na zapytanie Marszałka, czy wnioskodawca nie zgodziłby się na odesłanie wniosku do komisji wojskowej dla rozpatrzenia wspólnie z projektem rządowym o reorganizacji armji — tow. Lieberman wyraził swą zgodę. Wniosek ten jednakże został poddany pod głosowanie wobec podtrzymania go przez pos. Dąbskiego ze Stron. Chłopskiego — i w głosowaniu upadł. Oczywiście jednak P. P. S. wniosku swego będzie w dalszym ciągu broniła bardzo stanowczo.

Zwracało uwagę, że „Stronnictwo Chłopskie" głosowało przeciwko poborowi rekruta, co przedstawiciele tego stronnictwa uzasadniali w rozmowach prywatnych swojem skrajnie opozycyjnem stanowiskiem.

Wniosek zniesienia ordynansów („pucybutów" oficerskich) upadł — przeszła natomiast **rezolucja** o ich zniesieniu! Oryginalna logika w głosowaniu!

Pobór rekruta uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

POBÓR REKRUTA.

Ustawę o poborze rekruta referował pos. **Mączyński** (Ch. N.), który podnosi, że już na rok bieżący zredukowano kontyngent wojska o 43 tys. żołnierzy i dlatego sprzeciwia się dalszym redukcjom. Prosi o uchwalenie ustawy.

Pos. **Poniatowski** (Wyzwolenie) wnosi, aby załatwienie ustawy odroczyć do rozstrzygnięcia się losu wniosku o skrócenie czasu służby do jednego roku.

Pos. Mączyński sprzeciwia się temu. Wniosek p. Poniatowskiego odrzucono.

Pos. **Nazaruk** (Ukrain.) przemawia za odrzuceniem ustawy, ponieważ Ukraińcy i Białorusini nie są równouprawnieni w Polsce.

Pos. **Wojtiuk (Komun.)** zgłasza wniosek odrzucenia ustawy

PRZEMÓWIENIE POS. TOW. LIEBERMANA

W imieniu swego stronnictwa oświadczam, że będziemy głosować za ustawą o poborze, za Państwem i za jego siłą zbrojną. Armję uważam za siłę zbrojną całego Państwa i jego ludności, a nie jednej klasy. Jako żołnierze i oficerowie służą w niej synowie ludu wszystkich narodowości, to Państwo zamieszkujących, darzą ten lud czcią i miłością i nawzajem przez lud czcią i miłością są darzeni. W zasadzie jesteśmy za rozbrojeniem, lecz idea rozbrojenia w Europie jeszcze nie dojrzała i dlatego nie możemy rozbrajać Polski dopóki nie rozbroją się nasi sąsiedzi na zachodzie i na wschodzie. (Głosy na prawicy: Słusznie, przedewszystkiem). **P. P. S., która tyle walczyła o to Państwo,** (głos na ławach komunistów: I wyzwoliła burżuazję) **nie pozwoli go obalić.**

Wnieśliśmy mimo to zmniejszenie liczby wojska do 150.000. Przeciw temu przytoczono wiele argumentów, ale tylko wojskowych. Mylnem jest twierdzenie, że dałoby to tylko 20.000,000 oszczędności, bo jeśli te 40 tys. żołnierzy mają kosztować tylko 20 milj. zł., to czemu pełny kontyngent 190,000 ma kosztować aż 200 mil. zł. Oszczędność z tej redukcji wyniesie 60 milj. zł. Pamiętać należy także, że **siłą zbrojną państwa są nietylko żołnierze koszarowi, lecz ci wszyscy, którzy w razie niebezpieczeństwa staną pod broń.** W imię tych setek tysięcy proszę o zredukowanie liczby stałego wojska i apeluję do armji, aby dopomogła nam zaopatrzyć te masy w odpowiednie środki do życia. Reorganizacja armji nie może być rozłożona na dwa lata, lecz musi nastąpić szybciej.

Mylny jest też pogląd, że wojna niczego nas nie nauczyła. **Są dwaj bohaterowie wojny: wódz naczelny, który podczas wojny zmaga się ze swą myślą, a po wojnie otwierają się przed nim wrota Panteonu, i drugi bohater —**

masa ludowa, która tę wojnę prowadzi i później nie wchodzi do Panteonu. Jeden z tej masy śpi jako żołnierz Nieznany. Wszystkim pozostałym, którzy żyją i męczą się, musimy dać wytchnąć i dać pracę.

Ludendorf przegrał wojnę, bo nastrój się załamał A we Francji, w ostrzeliwanym Paryżu stanął wódz cywilny, polityk i rzekł: zwyciężymy. I zwyciężyli. Wynieśliśmy więc z wojny tę naukę, że nastroju ludności nie wolno lekceważyć. Siła zależy nie tyle od liczby wojska, co od moralnego nastroju ludności **Klasa pracująca świadoma jest tego, że utrata niepodległości odbije się przedewszystkiem na jej losie. Jeśli chcemy wzmóc siłę państwa, to musimy wysłuchać głosu ludu pracującego. (Brawa na lewicy).**

Pos. **Zamorski** (Z. L. N.) jest przeciwny zmniejszeniu kontyngentu armji, jak również skróceniu czasu służby. Poza względami czysto wojskowymi mówca podnosi dodatni wpływ cywilizacyjny i kulturalny, jaki pobyt w wojsku wywiera na mało oświecone masy ludowe. Oświadcza się za przedłożeniem rządowem.

Pos. **Bon** (Niez. Partja Chł.) twierdzi, że Polska musi zbroić się „na rozkaz centrali amerykańsko - angielskiej" jakiegoś „zachodniego bloku" (?). Jest za zniesieniem armji koszarowej i za uzbrojeniem wszystkich dorosłych mężczyzn. **(Tow. Niski: Dlaczego nie chcecie uzbroić chłopów i robotników w Rosji?).**

Pos. **Wichliński** (Ch. D.) wypowiada się przeciwko oszczędnościom na wojsku.

Pos. **Miedziński** (Wyzwol.) wypowiada się za stopniowem skracaniem czasu służby. W praktyce jest już wprowadzona półtoraroczna służba wojskowa. Następnie mówca powtarza swe wywody z komisji wojskowej o plebiscycie, który napewno — zdaniem mówcy — wypowiedziałby się przeciwko redukcji armji, a za redukcją 40 tys. pracowników państwowych. Po ponownych wycieczkach pod adresem P. P. S. mówca zapowiada głosowanie za ustawą.

Pos. **Dąbski** (Str. Chł.) uważa utrzymywanie armji za bezcelowe, gdyż 30-miljonowy naród nie potrafi obronić się ani 70 milj. Niemców, ani 140 milj. Rosjan. Zbrojenia nasze są szkodliwe, bo wyrabiają nam zagranicą opinję państwa militarystycznego. Mówca jest za zmianą całego systemu kształcenia wojskowego. Nie żołnierz do koszar, lecz oficer powinien iść na wieś, a wówczas wyćwiczy 3 razy więcej żołnierza. Armja posiada zbyt wielki aparat administracyjny. Należy skasować ordynansów. Zapowiada głosowanie przeciwko ustawie, głosować będzie za wnioskami tow. Liebermana. Zgłasza rezolucję o skasowaniu instytucji ordynansów.

Min. Spr. Wojsk. gen. **Żeligowski** przyznaje dużą rację żądaniom skrócenia służby, zmniejszenia kontyngentu, skasowania ordynansów i zmniejszenia urzędów, lecz uważa, iż raptowne przeprowadzenie tych zmian wprowadziłoby chaos do armji.

GŁOSOWANIE.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy, pos. **Mączyńskiego**, przystąpiono do głosowania. **Wniosek p. Nazaruka o skreśleniu pierwszego artykułu odrzucono.** Tak samo odrzucono przy art. 2 wniosek tow. Liebermana, który zgodził się na odroczenie i odesłanie tego wniosku do Komisji Wojskowej, głosowanie jednak odbyło się, gdyż wniosek został podtrzymany przez p. Dąbskiego. Również odrzucono wniosek p. Miedzińskiego w sprawie ordynansów. **Całą ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. (Oklaski).** Odrzucono rezolucję p. Miedzińskiego w sprawie zwolnienia w r. 1926 tych wszystkich, którzy przeszli normalne przeszkolenie w r. 1925, **natomiast przyjęto w imiennem głosowaniu 130 głosami przeciw 104 rezolucję p. Dąbskiego, wzywającą Rząd do natychmiastowego zniesienia w wojsku instytucji ordynansów.**

Następnie po referacie p. **Łypacewicza** załatwiono w myśl Komisji Prawniczej poprawki Senatu do ustawy o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców gruntów zajętych pod budynki i położonych w obrębie miast, miasteczek, wsi i osad na obszarze okręgów sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

Następne posiedzenie dziś o godz. 4 popoł.

—::o::—

Genewa w komisji spraw zagranicznych

Wczoraj w dalszym ciągu komisja zagraniczna obradowała nad sprawozdaniem min. spraw zagr., p. Skrzyńskiego, z Genewy.

Tow. *Niedziałkowski* stwierdził, że nieprawdą jest, jakoby stanowisko państw neutralnych w sprawie Rady Ligi dyktowane było „germanofilstwem". Tak samo fałszem jest, jakoby w sprawie tej stanowisko II Międzynarodówki nacechowane było wrogością do Polski. Jednolitego stanowiska II Międzynarodówki w tej sprawie nie było bo go poprzednio nie ustalono. Ale socjaliści francuscy popierali nasze żądanie, stanowisko min. Vanderweldego podniósł z uznaniem p. Skrzyński, a mowa tow. Breitscheida świadczy, jakim fałszem jest twierdzenie, że socjaliści niemieccy nie różnią się jaskrawo od nacjonalistów.

P. Thon wypowiedział bardzo długą i zajmującą mowę, w której wyraził ubolewanie, że obrady genewskie nie doprowadziły do pozytywnego wyniku, podniósł znaczenie idealnych momentów w polityce, które przeciwstawił militaryzmowi i podniecaniu antagonizmów międzynarodowych, poczem omówił stosunek polityki polskiej do mniejszości narodowych.

P. *Rudziński* z niesłychaną gwałtownością napadł na Locarno i na p. Skrzyńskiego zgłaszając wniosek uchwalenia mu votum nieufności.

P. *Wasyńczuk* przyłączył się do tego wniosku, chociaż z zupełnie innych motywów: zarówno pokojowość Niemiec jak i Polski jest nieszczera. Locarnem wszyscy chcą się wzajemnie oszukać. Polityka Polski wobec mniejszości narodowych jest zupełnie inna, jak hasła, głoszone nazewnątrz.

Przewodniczący, p. Dębski, dokończenie debaty odłożył do dnia dzisiejszego, godz. 11-a przed poł.

We Francji.

VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU.

Paryż, 26 marca. (PAT.). W zakończeniu dyskusji nad interpelacjami politycznemi Izba 432 głosami przeciwko 136 uchwaliła porządek dzienny, wyrażający votum zaufania dla rządu, wzywając przytem rząd do wzmożenia produkcji oraz stabilizacji kursu franka.

PODSTAWY RZĄDOWEGO PROJEKTU FINANSOWEGO.

Paryż, 26 marca. (PAT.). Komisja finansowa Izby deputowanych przystępując do zbadania rządowego projektu finansowego, przyjęła za punkt wyjścia podatek osobisty z granicą minimum 49 fr. dla osób, nie płacących podatku dochodowego, ustalając zarazem zasadę progresywności tego podatku. Norma podatku jest przewidziana na 8 pro mille od dochodu. Według artykułów dotychczas uchwalonych przez komisję budżetową, zwiększenie dochodów państwa wynosi 1,385,000,000 fr.

Paryż, 26 marca. (PAT.). Na posiedzeniu komisji finansowej Izby minister finansów Peret zaznaczył że ze wszystkich rozważanych systemów jedynie podwyższenie — zresztą prowizoryczne — podatku od obrotu dostarczy natychmiastowych dochodów miesięcznych Pozatem minister odrzucił projekt włączenia proponowanych przez Loucheura podatków do zakresu dochodów budżetowych, jak również projekt powiększenia o 10 proc. wszystkich podatków.

OŚWIADCZENIE SOCJALISTÓW.

Przy wyjaśnieniach, składanych przez min. Pereta w komisji finansowej Izby deputowanych, dep. tow. tow. Renaudel i Bedouce oświadczyli, że partja socjalistyczna gotowa jest przenieść sprawę powiększenia podatku od obrotu na teren polityczny, a jeśli rząd będzie trwał nadal przy tym projekcie, to socjaliści wystąpią z opozycją w Izbie. Peret oświadczył, że na jutrzejszem posiedzeniu Rady Ministrów przedstawi kolegom tę sprawę. (PAT).

W Niemczech

PROJEKT PODATKOWY RZĄDU ZOSTAŁ ZMIENIONY, W MYŚL ŻYCZEŃ SOCJALISTÓW.

Berlin, 26 marca (PAT). W komisji podatkowej Reichstagu, gdzie odrzucenie projektu rządowego w sprawie obniżenia podatków groziło nowym przesileniem wewnętrznem, doszło dziś do porozumienia między partjami rządowemi a socjalistami. **Zmieniony w myśl życzeń socjalistów, projekt został uchwalony w drugiem czytaniu.**

ODSZKODOWANIA DLA B. RODZIN PANUJĄCYCH.

Berlin, 26 marca (PAT). Gabinet Rzeszy postanowił upełnomocnić Ministrów Spraw Wewn. i Sprawiedliwości do opracowania, wspólnie z komisją prawną Reichstagu, projektu ustawy w sprawie odszkodowania dla rodzin p. panujących. Prace komisji prawnej Reichstagu zostały odroczone do 20 kwietnia.

HUMORYSTYCZNY ZAMACH.

(PAT). donosi z Drezna: Na wczorajszem posiedzeniu sejmu saskiego minister spraw wewnętrznych oświadczył, że w dniu przyjazdu prez. Hindenburga na targi lipskie zachorowało 400 policjantów. Jak wykazała analiza, potrawy, które spożyli ci policjanci, nie zawierały żadnej trucizny, lecz tylko środek przeczyszczający. Prokurator wdrożył śledztwo; dokonano szeregu aresztowań.

—:o:—

Oświadczenie litewskiego ministra spraw zagr.

W SPRAWIE DZIAŁALNOŚCI LITEWSKIEJ DELEGACJI W GENEWIE.

Jak donoszą z Kowna, litewski min. Spr. Zagr. Reinis, oświadczył dziennikarzom kowieńskim o pracach delegacji litewskiej w Genewie, co następuje:

Delegacja litewska starała się przeszkodzić wejściu Polski do Rady Ligi i w tym celu złożyła notę, w której dowodziła, że zajęcie Wilna dokonane było na podstawie dyrektyw, danych w Warszawie, oraz powołała się na odmowne stanowisko Leona Bourgeois w stosunku do Polski. Poruszono również zajścia podgajskie Delegacji litewskiej nie dano jednak możności sprecyzowania swego stanowiska w tej sprawie i, gdy przedstawiciel litewski chciał zabrać głos, oświadczono mu, że decyzja Rady Ligi w tej sprawie już zapadła Litwa może poruszyć ją tylko na czerwcowem posiedzeniu Rady. Delegacja litewska uważa takie postawienie sprawy za jednostronne i niezaspakajające żądań litewskich, tembardziej, że tylko przedstawicielowi polskiemu pozwolono zabrać głos w tej sprawie Litwinów zaś nie wysłuchano. (PAT.).

Porażki nacjonalistów gdańskich

PAT donosi z Gdańska, iż drugi dzień dyskusji budżetowej i politycznej w Volkstagu przyniósł nowe klęski nacjonalistom niemiecko - gdańskim. Mówcy socjalistyczni wykazali dobitnie, iż nacjonalistycznej polityce poprzedniego senatu, który wzniósł mur nieufności między Gdańskiem a Polską, Gdańsk zawdzięcza przeważną część swoich niepowodzeń i klęsk. Przyjazna współpraca Gdańska z Polską jest kardynalną podstawą polityki obecnego senatu Socjalista Loops odparł żądanie przedstawiciela nacjonalistów, aby Gdańsk domagał się conajmniej podwójnego podwyższenia dotychczasowego udziału Gdańska w dochodach celnych Polski.

Sprawa udziału sowietów w komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej

Gen. sekretarz Ligi Narodów, wykonywając decyzję Rady Ligi z dn. 18 marca, wysłał do Rządu Zw. Socj. Republik Rad 2 listy.

W jednym z nich powołuje się na opinję Rządu szwajcarskiego, iż stosunki między Rządem państwa, gdzie znajduje się siedziba Ligi Narodów, a Rządem któregoś z innych państw, nie mogą mieć żadnego wpływu na możność współpracy Ligi z przedstawicielami danego państwa — i odwrotnie, oraz na zapewnienie Rządu szwajcarskiego, iż delegaci Sowietów w komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej w Genewie będą otoczeni niezbędną opieką, oraz traktowani narówni z innymi delegatami. Rada Ligi podziela powyższe poglądy i wyraża nadzieję, że wobec wyrażonej woli Rządu sowieckiego, ten ostatni wydeleguje swych przedstawicieli na zebranie komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, które odbędzie się w Genewie dn. 18 maja 1926 r.

W drugim liście generalny sekretarz prosi Rząd Sowietów o podanie nazwisk rzeczoznawców dla udziału w stałej komisji doradczej, oraz zawiadamia o postanowieniu powiększenia liczby członków komisji mieszanej, przydzielonej do kom. przygotowawczej, o 4 członków, wybranych z pośród obywateli Niemiec, St. Zjedn., Japonji i Rosji.

Argentyna a Liga Narodów

Z Buenos Aires donoszą, że rząd domaga się od kongresu przeprowadzenia głosowania w sprawie ponownego wstąpienia Argentyny do Ligi Narodów, w tym celu, aby rząd mógł przyjąć zaproszenie do współudziału w obradach Komisji Ligi Narodów. (PAT.).

Pożar dwuch teatrów

Nowy Jork, 26 marca. (PAT.). Jak donoszą z Moncton (Nowy Brunświk) spaliły się tam dwa sąsiadujące ze sobą gmachy teatralne, przyczem jedna osoba poniosła śmierć. Szkody materjalne obliczają na 200 tysięcy dolarów.

—::o::—

Wiadomości telegraficzne

— W środę przyszłego tygodnia odbędzie się w Londynie wstępna wspólna konferencja przedstawicieli przedsiębiorców i górników węglowych.

— Rządy republik Peru i Chili zgodziły się na pośrednictwo Stanów Zjednoczonych w sporze granicznym pomiędzy wymienionemi republikami.

— Jak donoszą z Tokjo, major japoński i jego żona, skazani na śmierć za usiłowanie dokonania zamachu bombowego na rodzinę cesarską, straceni zostaną w sobotę.

— W okolicach Buenos Aires spadły dwa samoloty wojskowe, przyczem 6 osób poniosło śmierć.

— Z Fryburga donoszą: Zmarł tu dziś popołudniu znany przywódca centrum Ferenbach.

Walki zapaśnicze w Cyrku.

W I parze **Orłow** pokonał **Kreslera** w 12 min.

W II parze **Bryła** zwyciężył **Solara** w ciągu 5 min.

Walka **Kawan — Garkowienko** nie dała rezultatu po 20 min.

Olbrzym **Pinecki**, walczący z **Wildmanem**, po 40 min. zmusił go do poddania się.

Dziś decydujące spotkanie **Kawan — Pinecki**, które już w pewnej mierze zdecyduje o kolejności nagród.

—::o::—

Szwagier zabił szwagra

Wczoraj na podwórzu domu przy ul. Rybaki 8/10 Konstanty Kujawa (woźnica), zadał 3 ciosy w głowę młotkiem i 2 scyzorykiem w szyję — szwagrowi swemu, Antoniemu Stańczakowi, lát 26 (również woźnicy). Stańczak, wkrótce po przewiezieniu do szpitala św. Rocha, zmarł.

Powodem zabójstwa była podobno sprzeczka między żonami Kujawy i Stańczaka, oraz siostrą Kujawy.

Zabójcę ujęto.

—::o::—

Z Radiostacji Warszawskiej

Zarząd nowej radjostacji warszawskiej komunikuje, że długość fali ustalona będzie w dniach najbliższych na międzynarodowej konferencji radjofonicznej w Genewie. Obecnie próbne produkcje Warszawy nadawane są na falę 480.

Wczoraj o godz. 9 wiecz. podczas próbnej audycji nowej radjostacji warszawskiej, dyrektor naczelny „Polskiego Radja", p. Chamiec, w serdecznych słowach zwrócił się do wszystkich znajdujących się na obczyźnie Polaków - radjoodbiorców, poczem w języku francuskim wygłosił przemówienie powitalne do członków obradującego obecnie w Genewie międzynarodowego kongresu towarzystw radjofonicznych.

—::o::—

Z sądów.

Sprawy o strajk na roli.

Dn. 23 b. m. Sąd Pokoju w Jadowie nadał nakazy wykonawcze orzeczeniom Komisji Rozjemczej do załatwienia zatargów na roli, mocą których zostało uznane, iż strajk nie rozwiązuje umowy najmu pracy i że ziemianin - pracodawca, który z powodu udziału robotnika w strajku zaprzestał wypłacania mu pensji i innych świadczeń za pracę zerwał bez żadnej przyczyny, samowolnie, z własnej winy umowę najmu pracy i z tego powodu winien uiścić robotnikowi rolnemu pensję i świadczenia za pracę do końca roku służbowego.

Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju na terenie b. zaboru rosyjskiego.

Sprawy w Jadowie prowadziło 6 robotników rolnych przeciwko obszarniczce Kurnatowskiej.

Ze strony robotników rolnych stawała ob. adw. H. Wiewiórska.

Dn. 23 b. m. Sąd Okręgowy w Mławie, na sesji wyjazdowej w Pułtusku, po rozpoznaniu sprawy tow. Woźniaka i Jachimowskiego, oskarżonych o gwałty strajkowe z art. 509 K. K., wydał wyrok, uniewinniający oskarżonych. Obronę wnosił tow. adw. J. Litauer.

Przygoda w sądzie pseudo adwokata i pseudo prokuratora.

Niedawno pisaliśmy o opałach w jakich się znalazł znany całej Warszawie p. Zygmunt Trejdosiewicz, właściciel biura porad prawnych, pod nazwą „Prawo i majątek", tytułujący się jako „b. sędzia i b. prokurator".

Przykrość nielada spotkała go ostatnio w Sądzie Pokoju IX Okręgu.

W dniu 22 b. m. rozważana była sprawa rosyjskiego emigranta p. Daksergoffa z art. 531 k. k., o oszczerstwo.

Skargę wniósł p. William Koesche — przemysłowiec, twierdząc, że go p. Daksergoff nazwał publicznie szantażystą i złodziejem.

Obronę wnosił adw. p M. Rudziński, jako pełnomocnik zaś oskarżyciela zamierzał stanąć p. Zygmunt Trejdosiewicz.

P. Trejdosiewicz, pragnąc pozostawić stronę przeciwną bez obrony, zgłosił ekscepcję przeciwko adwokatowi Rudzińskiemu oświadczając, iż ostatni obrońcą w sprawie tej być nie może, gdyż musi być powołany w charakterze... świadka, ponieważ był w mieszkaniu p. Koesche podczas zajścia między p. p. Koesche i Daksergoffem.

Adw. Rudziński oświadczył, że nigdy u p. K. nie był i że ekscepcję wniesioną przez p. Trejdosiewicza uważa za świadome wprowadzenie w błąd Sądu. Ze swej strony p. Rudziński zażądał pozbawienia prawa p. Trejdosiewicza występowania w charakterze pełnomocnika oskarżyciela p. Koesche — przez wzgląd na „niską wartość etyczną p. Trejdosiewicza".

P. Rudziński wskazał na wielce szkodliwą działalność p. Trejdosiewicza, typowego pokątnego doradcy, złożył dowody, że oskarżyciel Koesche wraz z swym pełnomocnikiem p. Z. Trejdosiewiczem oskarżeni zostali przez Daksengoffa w Sądzie Pokoju na Woli o... kradzież i żądał położenia kresu sądowej działalności p. Trejdosiewicza.

Sąd pokoju podzielił wnioski obrony i, uznając działalność p. Trejdosiewicza za „szkodliwą dla wymiaru sprawiedliwości", nie dopuścił go do wnoszenia oskarżenia.

(—a.)

ECHA KATASTROFY KOLEJOWEJ POD DZIEDZICAMI.

Na linji Dziedzice - Czechowice nastąpiło dn. 5 grudnia 1924 r. zderzenie pociągu osobowego z towarowym. Prokuratura przy Sądzie Okręgowym karnym w Cieszynie oskarżyła dyżurnego ruchu w Dziedzicach, Kazimierza Strusiewicza, za nieuwiadomienie personelu stacyjnego i drużyny pociągu osobowego — o występek przeciwko bezpieczeństwu życia z §§ 335 i 337 u. k. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym karnym w Cieszynie zasądzono Kazimierza Strusiewicza za przekroczenie z § 451 u. k. Od wyroku tego obrońca i prokurator wnieśli odwołanie. Na rozprawie apelacyjnej przed Trybunałem Apelacyjnym w Cieszynie, któremu przewodniczył S. S A. Dr Eisenberg, a oskarżał prokurator Dr. Arzt, obrońca oskarżonego, adwokat Dr. Bronisław Feller z Krakowa wykazywał, że winy nie ponosi dyżurny ruchu, który przy ekspedycji 90 pociągów dziennie nie jest w stanie bez doręczenia mu telegramu służbowego wyprawiać należycie pociągi a winę ponosi wyłącznie telegrafista, który telegramu służbowego dyżurnemu ruchu nie przedłożył, za co dyrekcja kolejowa wydaliła go ze służby, chociaż Sąd Okręgowy I instancji go od winy i kary uwolnił, a w zapiskach telegramów służbowych potwierdzenia telegramu przez dyżurnego ruchu nie było. Prokurator, Dr. Arzt, zażądał podwyższenia kary. Trybunał Apelacyjny przychylił się do wywodów obrońcy adw. Dra Bronisława Fellera z Krakowa i Strusiewicza od winy i kary uwolnił.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU.

ARESZTOWANIA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Jak donosi prasa Katowicka, na Górnym Śląsku aresztowano w ostatnich dniach 12 osób, oskarżonych o to iż są przywódcami miejscowego ruchu komunistycznego Oskarżeni pochodzą niemal wyłącznie z poza Śląska

W mieszkaniach ich znaleziono masę bibuły komunistycznej, tajne okólniki i instrukcje Instrukcje te dotyczą między innemi akcji wydziału który został utworzony w celach agitacji wśród bezrobotnych.

Między innymi, aresztowano niejaką Marję Eiger.

AKADEMJA KU CZCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W WYSOKIEJ.

W dniu 19 marca r b odbyła się w Wysokiej pod Łazami, uroczysta Akademja ku czci Marsz. Piłsudskiego, z okazji Jego Imienin.

O godz. 6 i pół wiecz zaczęła grać na placu orkiestra Ochotniczej Straży Ogniowej pod batutą kapelmistrza p Wł Jagody Następnie, w pięknie udekorowanej zielenią sali teatrzyku miejscowego, tow. Wł. Majewski wygłosił słowo wstępne o zasługach Marsz. Piłsudskiego, poczem odbyła się część artystyczna.

CIĘŻKIE POŁOŻENIE ROBOTNIKÓW W FABRYCE PROCHU I GORZELNI W BORYSZEWIE.

Robotnicy fabryki prochu i gorzelni w Boryszewie skutkiem ciągle powtarzającego się bezrobocia, znajdują się w strasznej nędzy Bezrobocie to ma charakter częściowy, lecz równie nęka ono robotników, bo — jeżeli praca trwa dwa tygodnie to potem następują dwa, lub trzy albo i więcej tygodni przerwy.

Dyrekcja fabryki chwyciła się metody żądania od robotników własnoręcznych podpisów, aby ich mogła w każdym czasie z pracy wydalić bez wypowiedzenia i odszkodowania, co jest sprzeczne z ustawą o czasie pracy. Robotnicy za pośrednictwem Związku Zaw. Rob. Przem. Chem. przeciwko temu zaprotestowali i zmusili firmę do zrezygnowania z podobnych apetytów.

Również zaleganie z wypłatami jest w Boryszewie zjawiskiem chronicznem prawie od roku. Robotnik zmuszony jest zaopatrywać się w artykuły pierwszej potrzeby na kredyt i staje się ofiarą sklepikarza, który liczy za swój towar ile mu się podoba.

Dyrekcja fabryki tłómaczy się, że jej Rząd nie wypłaca regularnie należności, co jest niezgodne z prawdą, gdyż tow. tow posłowie: Jaworowski i Praussowa badali te rzeczy u odpowiednich czynników rządowych i okazało się, że fabryka otrzymuje swoje należności nawet z góry

Jest rzeczą karygodną aby przedsiębiorstwo robiło interesy na krzywdzie robotników Związek Zaw. Rob. Przem. Chem. zwołuje w tej sprawie konferencję w Inspektoracie Pracy, aby położyć kres podobnym nadużyciom.

JAK TO BYWA NA KRESACH...

Donoszą nam z Baranowicz:

W dn. 3 lutego r. b Michał Kirejczyk z Józefem Ananką i synem jego udali się do lasu w Rusinach, nadleśnictwa Kołpienickiego, gdzie wycięli drzewo przyznane im na odbudowę zniszczonych przez wojnę domów. Gdy drzewo nałożono na wóz, nadszedł gajowy Kaczkar Michał, wraz ze zwrotniczym kol. stacji Baranowicze, Stefanem Czujką, począł wymyślać, że drzewo jest niecechowane i nie pozwoli go brać i t. p. Gdy zwrócono się do niego z prośbą, aby pozwolił zabrać drzewo, które jest przecież numerowane i przeznaczone na odbudowę, a jak to się praktykuje, zostanie ocechowane na podwórzu leśnictwa, gajowy doskoczył do Kirejczyka, **wyjął rewolwer i przystawił mu do głowy.**

Następnie, gdy zwrócono mu uwagę, że to wstyd, aby młody człowiek rzucał się na siwego starca. **Kaczkar schwycił siekierę, którą trzymał Kirejczyk pod pachą i uderzył Kirejczyka w głowę w taki sposób, że ten ostatni stracił przytomność i upadł. Gdy podniósł się, Kaczkar znów zaczął go bić; — porąbał powóz, na którym było drzewo, poczem wraz z Czujką zrzucili drzewo z gań. Jednocześnie Kaczkar zabrał Kirejczykowi siekierę i nie oddał mu jej...**

Z POWIATU PRZASNYSKIEGO.

(Zjazd rolny.—Agitacja kleru przeciw socjalistom).

Dn. 21 marca odbył się w Przasnyszu Zjazd Powiatowy robotników rolnych i małorolnych, przy nader licznym udziale (z górą 400 osób). Zgromadzenie zagaił i przewodniczył tow. **Lewandowski** z Mławy, porządek dzienny (o sytuacji politycznej i reformie rolnej) referował tow. **Domosławski.** Wywody mówców zebrani przyjęli oklaskami poczem jednogłośnie uchwalono przedłożoną przez referenta rezolucję

Ponieważ bezpośrednio przed Zjazdem odbywał się odczyt dyrektora miejscowego gimnazjum, przeto na sali pozostało trochę osób z t zw „towarzystwa" i dewotek, które jednak przez cały czas zachowały się spokojnie, dopiero po uchwaleniu rezolucji próbowały protestować, jednakże, wobec podstawy ogółu zgromadzonych musiały zaraz umilknąć.

Ludność wiejska straciła już zaufanie do bogoojczyźniaków i nie da się teraz tak łatwo wziąć na różne zużyte hasła i hasełka. To też reakcja wyszukała sobie nowego konika: oto księża straszą ludność ślubami cywilnemi i rozwodami i zbierają podpisy od całych wiosek, jak np w parafji Rostkowo koło Przasnysza, ażeby zaprotestować przeciw zamierzonej reformie prawa małżeńskiego. W ten sposób reakcja stara się naszczuć nieuświadomioną ludność wiejską na socjalistów jako „wrogów religji".

Najdelikatniejszy rosół

smaczne jarzyny, doskonałe sosy sporządzić można szybko i tanio przy użyciu MAGGI'ego buljonu w kostkach.

RUCH ROBOTNICZY

Z życia partji.

KOMUNIKAT.

Z okazji Święta Majowego Sekretarjat Generalny przygotowuje „Ilustrowaną Jednodniówkę Majową", która ukaże się w połowie kwietnia. Nadto Sekretarjat wyda kartki z tekstem pieśni robotniczych i rewolucyjnych— jak „Czerwony Sztandar", „Międzynarodówka", „Na barykady", „Warszawianka", „Gdy naród do boju", w cenie 5 gr. za egzemplarz.

Zamówienia, wraz z gotówką, należy nadsyłać do Sekretarjatu Generalnego, Warecka Nr. 7. Natychmiastowe zamówienia, zwłaszcza na Jednodniówkę Majową, są pożądane ze względu na konieczność ustalenia nakładu.

W Sekretarjacie są do nabycia także znaczki metalowe P. P. S-owe, w cenie 60 gr. za sztukę.

Sekretarjat Generalny
C. K. W. P. P. S.

W niedzielę, dn. 27 b. m.

Odczyt w dzielnicy Starówka. O godz: 11 rano, Rycerska 6 tow. Downarowicz wygłosi odczyt n t „Zagadnienia Socjalne Europy".

Konferencja doroczna dzielnicy Praskiej odbędzie się o godz. 10 rano w lokalu, Brukowa 29.

Ruch zawodowy

Zebranie konstytuujące Oddziału II Warszawa, (fabryk uwojskowionych) odbyło się dnia 23 marca 1926 r. o godz. 19 w lokalu Związku. ul. Leszno 53.

Wybrani zostali do prezydjum Oddziału Warszawa II fabryk uwojskowionych Związku Metalowego na przewodniczącego: tow Boczkowski Wacław, na zastępcę Wrotnowski Stefan, na sekretarza Wojciechowski Stanisław, na zastępcę Malinowski Antoni, na skarbnika Łukasiak. Zastępca Szymański Antoni.

Na gospodarza został wybrany Malinowski Antoni. Do komisji kulturalno - oświatowej zostali wybrani następujący towarzysze: Kuczmierowski Józef, Szczeblewski Leonard, Chwaszczewski Wacław, Neja Stefan, Grzybowski Bolesław, Rajczewski Jan i Więckowski Wincenty.

Hutnicy omijajcie hutę Ożarów i Wilno i nie przyjmujcie tam pracy, ponieważ od kilku dni w hutach tych trwa strajk na tle ekonomicznem.

Ruch kult.-oświatowy

WYCIECZKA T. U. R.

W niedzielę dnia 28-go marca o godz. 11-tej rano odbędzie się wycieczka Oddz. Warsz. T. U. R do Centralnej Przychodni Towarzystwa Przeciwgruźliczego W czasie zwiedzania będzie wygłoszony odczyt o gruźlicy ilustrowany przezroczami, poczem demonstrowany będzie aparat Roentgena, lampa kwarcowa, laboratorjum i t. d. Bilety w cenie 30 groszy nabywać można w Sekretarjacie T. U. R. i w dniu wycieczki przy wejściu. Zbiórka o godz. 10 min. 45 przed lokalem Przychodni, Miodowa nr. 1.

Koło Jerozolima Warsz. Organizacji Młodz. T. U. R. W niedzielę dnia 28 b. m. o godz 4 ppo. odbędzie się zebranie członków z referatem tow. Jadczaka p. t.: „Precz z socjalistami". Po zebraniu w lokalu Warsz. Stow. Spółdzielczego, Chłodna 29 wieczornica z częścią koncertową dla członków i wprowadzonych gości. Początek o g 6 wiecz Wejście 50 gr.

Wycieczka do Sejmu. W niedzielę, dnia 28-go odbędzie się, organizowana przez Koło Młodzieży „Śródmieście" wycieczka do Sejmu. Prowadzi tow. Brzuski. Zbiórka o godz. 11-tej przed Sejmem Bilety nabywać można na miejscu zbiórki.

Przedstawienie teatralne w Kole Młodzieży „Powązki". W sobotę i niedzielę (27 i 28 b. m.) o godz. 7.30 wiecz. dane będą przez Sekcję Dramatyczną Koła „Powązki" dwa przedstawienia. Na program złożą się komedje Fredry: „Consilium Facultatis" i „Nikt mnie nie zna". Przedstawienia odbędą się w lokalu Koła, Dzielna 95. Bilety w cenie 50 gr i 1 zł. do nabycia przy wejściu.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem kwituje z następujących ofiar: Inż Ejsmont skł. za I kwartał 15 zł.; Manja Balcer skł. za m. II 5 zł.; D. Jabłoński skł. za r. 1925 za I półrocze 1926 r. i wpisowe 19 zł; tow. Gałka zebrane wśród pracowników garażu Kasy Chorych 47.50 zł.; Na święcone dla dzieci zebrane przez t. Łopuską 25 zł; p Radlińska złożone w Helenowie 5 zł.; Wycieczka T. U. R. złożone na pianino dla zakł. w Helenowie 32,20 zł.

Czasopisma nadesłane.

Iskry, Nr. 14, przynoszą dalszy ciąg szkicu o Michale Aniole H Duninówny obrazek Wisławy Relikwja Zbyszka, Listy z Górnego Śląska Opolanka, opis Napowietrznej galery nr. 32 Laumanna i H Lamosa, Na boisko, miły bracie, K. D. Z. i inne stałe rubryki rozrywkowe i redakcyjne.

List do Redakcji.

Szanowny Redaktorze!

W ostatnich czasach zaczęły się ukazywać enuncjacje związane z propagandą monorchistyczną, podpisywaną przez imiennika mojego, a jak sądzę, i dalekiego kuzyna mego z kresów, p. Kazimierza Prószyńskiego. Chciałbym zaznaczyć, że enuncjacje te nie pochodzą odemnie. Radziłbym przy okazji Szan Imiennikowi memu używanie przy podpisie jakiejś odznaki kwalifikacji naukowych lub drugiego imienia, jeżeli je posiada, gdyż inaczej zachodzić mogą często przykre dla niego konflikty, jak naprzykład przypisywanie mi jego ewentualnych zasług Zdarzyć się to może tem łatwiej, że, chociaż do żadnej roboty polityczno - partyjnej nigdy nie należałem nazwisko moje jednakże było dosyć ściśle związane z powstaniem pewnych instytucji o szerszym charakterze społeczno - narodowym polskim w Anglji i Ameryce, a to podczas wojny Przykroby mi było, gdyby ktokolwiek miał odpowiadać za możliwe moje błędy.

Wyróżnienie takie wskazane jest również i z tego powodu, że lud wiejski, czytający „Głos Monarchisty", może brać utwory p. K Prószyńskiego za utwory ś. p. mego ojca, K. Prószyńskiego (Konrada), Kazimierza Promyka.

Kazimierz Prószyński, inż.

Likier Antipue
BACZEWSKIEGO

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedu. za 1—7.90
Franki francuskie za 100—27.67
Funty angielskie za 1—38.50
Florenty holend. za 100—317.50
Kor. czesko—słow za 100—23 10
Franki szwajcar za 100—152 50
Korony austrjackie za 100—111.70
Liry włoskie za 100—31.80

PATEFONY
grają kulką szafirową
czysto, głośno i naturalnie
ZA GOTÓWKĘ i NA RATY
ADAM KLIMKIEWICZ
154, Marszałkowska 154.

Ostatnie nowości nadeszły
Valencia Seminola
Ukelele Lady Yearning
Róża Kaliforni C'est merveilleux
Bez koszulki Ja się boję sama spać
Spiewy wielkanocne i wiele innych
NOWE MODELE PATEFONÓW

Qui-pro-Quo
Galerja Luxemburga
2 przedst. 7.15 i 9.30 wiecz.
Dziś Premjera!
Servus Jarosy!!
Wielka rewja aktualna w 2 akt. 17 obr.
Conferencier F. JAROSY.
Udział całego zespołu.

KUPUJCIE NACZYNIA EMALJOWANE

Katastrofa samochodowa 3 osoby ranne

Wczoraj około godz. 10 rano na ul Królewskiej przed gmachem giełdy wydarzyła się katastrofa samochodowa. Szczegóły katastrofy są następujące:

Kierowca samochodu nr. 19023 (865) Adam Panek, chcąc wyminąć dorożkę konną wyjeżdżającą z ul. Zielnej w ostatniej chwili, widząc grożące niebezpieczeństwo, samochód momentalnie zatrzymał Wskutek raptownego zatrzymania auto przewróciło się na bok na chodniku, łamąc drzewko i uległo całkowitemu zdruzgotaniu. Ofiarą katastrofy padły trzy osoby. Pasażerka Ludomira Matuszewiczówna oraz kierowca Panek i pomocnik jego Władysław Łajszczak zostali wyrzuceni na chodnik lub przygnieceni szczątkami zdruzgotanego auta i odnieśli: pasażerka — ogólne potłuczenie, szofer — 3 rany głębokie twarzy i naderwanie trzech palców prawej ręki, zaś pomocnik ogólne obrażenia cielesne. Łajszczyka z powodu groźnego stanu zdrowia, Pogotowie przewiozło do szpitala Dzieciątka Jezus.

—::o::—

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorologicznego).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 7°.3, najniższa — 1°.7

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: stan pogody bez zmiany: słonecznie, nocą lekkie przymrozki, w ciągu dnia większe ocieplenie; słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie, południowo - wschodnie i południowe na zachodzie i w środku; północne i północno - wschodnie na wschodzie kraju.

Z Miejskiej Kasy Oszczędności. Na dzień 24 marca było w Kasie wkładów oszczędnościowych na sumę 1,561,035 zł., na rachunkach czekowych 338,240 zł. Książeczek oszczędnościowych wydano 2,454, z tej liczby 501 książeczek szkolnych, gdy 1 stycznia r. b książeczek szkolnych było zaledwie 10. Preliminarz budżetowy na rok 1926 przewidywał powyższą ogólną kwotę oszczędności dopiero w trzecim kwartale, a nie w trzecim miesiącu r. b.

Wcielenie rekrutów 1904 r. Ukończono już obecnie prace przy wcieleniu do szeregów wojskowych II-go turnusu poborowych rocznika 1904. Równocześnie z tem odbyło się wcielenie tych rekrutów 1903 r., którzy mieli odroczenia, urlopowania etc.

Wojsko a Święta. Minister Spraw Wojskowych polecił ze względu na święta Wielkiejnocy przesunąć termin powołania do dalszej czynnej służby w wojsku stałem z dnia 1 kwietnia na 7 kwietnia r. b. tym szeregowym, którzy w ubiegłym roku zostali urlopowani na 6 miesięcy i na dzień 1-go kwietnia mieli wrócić do swych formacji

Dokumenty przejazdowe tych szeregowych, wystawione z terminem „do 1.IV 1926", zachowują ważność do dnia 7 kwietnia r. b.

Pokaz gimnastyczny u Handlowców. W niedzielę o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się w sali Związku prac. handl. przem. i biur (Sienna 16) pokaz gimnastyczny, w którym wezmą udział oba ćwiczące zespoły: męski i żejski. Program pokazu, zorganizowanego z okazji piętnastoletniej rocznicy powstania Koła gimnastycznego Związku, obejmuje: Ćwiczenia szwedzkie, obrazy sokolskie, boks, szermierka, „duńska dziewiątka" (obrazy), ćwiczenia na poręczach, skoki przez skrzynię.

Senat Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie na posiedzeniu 23 marca r. b, przyznał dyplomy: P. Władysławowi Witoldowi Ludkiewiczowi rodem z maj. Wołmiany, pow. Poniewieskiego Praca dyplomowa „Kwestja robotnika rolnego na Wileńszczyźnie". P. Janowi Wiśniewskiemu rodem z Jadowa, woj. Warszawskiego. Praca dyplomowa „Indeks cen hurtowych w Królestwie Polskim 1894 — 1900".

Piętnastolecie Koła Gimnastycznego Handlowców. W niedzielę dnia 28 b. m. odbędzie się w sali Związku Pracowników Handl. Przem. i Biurow. (Sienna 16) obchód piętnastolecia istnienia Koła gimnastycznego Główną atrakcją obchodu będzie popis gimnastyczny.

Loterja Fantowa Stowarzyszenia Weteranów 1863 roku. Ciągnienie Loterji Fantowej Stow. Weteranów 1863 r odbędzie się w dn. 29 i 30 marca b r. w lokalu Dyrekcji Loterji i w Warszawie przy ul. Wspólnej nr. 7.

Losy Loterji sprzedawane są w lokalu Dyrekcji, aż do dnia 28 marca r. b.

Wieczornica towarzyska. Dziś w Polskim klubie Artystycznym odbędzie się wieczornica towarzyska dla członków i wprowadzonych gości.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

W auli głównej Uniwersytetu Krakowskie Przedmieście 26/28 staraniem Polskiego Tow. Eugenicznego w dniu 28 marca o godz. 12 w południe zostanie wygłoszony przez St. Arnolda docenta Uniwersytetu Warszawskiego odczyt historyczny p t.: „Stefan Czarnecki". Bilety w cenie 50 groszy do nabycia w Poradni Eugenicznej (Żórawia 28) oraz w dzień odczytu na miejscu.

Odczyt. Dziś odbędzie się o godz. 8 wiecz w głównym lokalu Wszechnicy, Śniadeckich 8 (III piętro) odczyt p. Ludwika Amigsteina p. t. „Rola pierwotniaków w patologji człowieka", ostatni z cyklu wykładów z dziedziny mikrobiologji, organizowanych przez Wolną Wszechnicę Polską.

Zarząd Oddziału Warszawskiego Zw. Zaw. Farmaceutów podaje do wiadomości swych członków, że walne roczne zebranie odbędzie się dziś 27 b m. o godz. 10 wiecz. I termin i II kwietnia o godz 10 rano — 2-i termin, prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

Z Polskiego Tow. Fizycznego. Dziś dnia 27 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w Zakładzie Fizycznym Uniwersytetu Warsz., ulica Hoża 69, odbędzie się odczyt p. G. Doborzyńskego, dr. fil.: „Teorja względności i jej kryzys obecny".

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dnia 28 b. m. odbędzie się o godz 12-ej w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8, parter wejście główne) odczyt prof. W. Trojanowskiego p. t.: „Tycjan na tle epoki (w 350-tą rocznicę śmierci artysty)“.

WYPADKI.

Ujęcie złodzieja z bielizną. Na rogu ul. Zielnej i Siennej policjant przy pomocy przechodniów zatrzymał uciekającego Franciszka Boguszewskiego, który miał pod paltem ukryte dwie mokre koszule, pochodzące z kradzieży.

Policjant uratował samobójcę. Bolesław Szpilarski po sprzeczce rodzinnej, w przystępie silnego rozstroju nerwowego, postanowił popełnić samobójstwo. W tym celu Szpilarski udał się na most Kierbedzia i stanąwszy na środku, zlął palto, poczem szybko zaczął wdrapywać się na poręcz mostu. Zamiary desperata zauważył funkcjonarjusz komisarjatu wodnego Jan Brzozowski, który szybko polbiegł i, schwycił Szpilarskiego. Niedoszłego samobójcę policjant odprowadził do komisarjatu wodnego, gdzie sporządzono protokół, poczem oddano Szpilarskiego pod opiekę rodziny.

Wypadki samochodowe. Przed domem nr. 32 przy ul. Żelaznej samochód nr. 18534 przejechał przebiegającego przez jezdnię 11-letniego Zygmunta Szczecińskiego, którego opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia. Sprawca przejechania zbiegł.

— Przed domem nr 29 przy ul. Freta kierowca Kazimierz Jóźwik najechał na przechodzącego przez jezdnię 59-letniego Mikołaja Wójcika, żebraka, zamieszkałego w przytułku przy ul. Jagiellońskiej nr. 11. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie lewego podudzia i, po opatrunku, przewiózł poszwankowanego do szpitala Dzieciątka Jezus.

Krwawe zajście w restauracji. Przy ul. Długiej nr. 29 w restauracji przy hotelu „Polskim“, służąca miejscowa, Karolina Groszkówna, czując od dłuższego czasu nienawiść do miejscowego odźwiernego, Aleksandra Zalewskiego, za składane na nią skargi, postanowiła się zemścić. Onegdaj wieczorem, gdy Zalewski był w kuchni, Groszkówna ochlapała go brudami. Oburzony Zalewski rzucił się z pięścią na Groszkównę. Wówczas ostatnia schwyciła nóż kuchenny i ugodziła Zalewskiego w prawą rękę, przeżynając mu żyły. Rannego, po opatrunku, przewiozło Pogotowie do domu.

Pożary. W domu nr. 40 przy ul. Grzybowskiej w suszarni, należącej do firmy „Holekinaza“ Henryka Niemojewskiego, zapaliły się suszone tam zioła jałowcowe oraz urządzenie suszarni. Na ratunek przybyły III i IV oddziały straży ogniowej, lecz czynny był tylko IV, który po półgodzinnej akcji ratunkowej pożar ugasił.

— Przy ul. Złotej nr. 7-9, wskutek wadliwie urządzonego przewodu kominowego, zapaliły się stopnie na klatce schodowej, prowadzące do hotelu „Metropol“ i restauracji. Pogotowie III oddziału straży, po wyrąbaniu stopnia, pożar ugasiło.

—::o::—

TEATR i MUZYKA.

Z KONSERWATORJUM.

Recital St. Szymanowskiej.

Śpiew p. Szymanowskiej posiada szczególny urok. Łączy się w nim doskonała dykcja zarówno w polskim jak w niemieckim, włoskim i francuskim języku, ogromna muzykalność z bardzo subtelnem i głębokiem odczuciem każdego utworu. Artystka całkowicie bierze w posiadanie uwagę słuchacza, odkrywa przed nim skarby melodji starych, nowych i najnowszych, prowadzi go poprzez malownicze drogi pieśniarstwa różnych epok i różnych krajów, ukazuje tysiące barw i cieniów w każdej pieśni, mówiąc słuchaczowi: „patrz jakie ładne“.

Charakterystyczne jest, że słuchając Szymanowskiej, nie myślimy o tem jaki śpiewaczka ma głos, duży czy mały, dźwięczny czy bezdźwięczny, w jakich rejestrach brzmiący, silniej lub słabiej — rzecz to jakby drugorzędna, schodząca na plan dalszy, całkowicie nas bowiem pochłania sam utwór, jego treść i artystyczne własności.

Ze sposobów interpretacji najcharakterystyczniejsze jest pianissimo Szymanowskiej. Używa je często (pieśń z XV w. „L'amour de moi“, „Zosia“ Moniuszki, „Kołysanka morskiej królewny“ Rimskiego-Korsakowa) bardzo umiejętnie, zawsze odpowiednio do tekstu.

Z długiego szeregu kompozycji mniejsze stosunkowo wrażenie wywołały pieśni niemieckie (Szubert), zresztą i na nich śpiewaczka wycisnęła piętno swojej silnej, bogatej i artystycznie bardzo dojrzałej indywidualności.

H. D.

Teatr Wielki. Dziś o 3 i pół popoł. dla młodzieży szkolnej „Sprzedana narzeczona“.

Wieczorem „Borys Godunow“.

Jutro o 3-ej popoł., po cenach zniżonych „Zygmunt August“.

Wieczorem „Faust“ z „Nocą Walpurgji“.

Teatr Narodowy. Codziennie „Księżniczka żydowska“.

W niedzielę o godz. 3.30 po cenach zniżonych „Marja Leszczyńska“.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Dar poranka“.

Jutro t. j. w niedzielę o godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych „Codziennie o 5-tej“.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Róża“, St. Żeromskiego.

Jutro w niedzielę dwukrotnie o godz. 12 w poł. dla młodzieży szkolnej i o 4-ej po poł. świetna komedja M. Gogola „Rewizor“.

Wieczorem „Róża“.

W poniedziałek „Róża“.

Teatr Polski. Jeszcze tylko kilka razy „Dama Kameljowa“.

W niedzielę o godz. 3 i pół po cenach zniżonych „Król“.

Teatr Mały. Codziennie „Tak jest, jak wam się wydaje“.

W niedzielę o 4-ej popoł. po cenach zniżonych „Świt, dzień i noc“.

Teatr Nowości wznawia na kilka wieczorów operetkę Kalmana „Księżnę Czardaszkę“.

Pierwsze przedstawienie „Czardaszki“ odbędzie się dnia 4 kwietnia t. j. w niedzielę Wielkanocną o godz. 8,15 wieczorem.

Teatr Niewiarowskiej. Teatr Niewiarowskiej daje ostatnie przedstawienia „Gejszy“ z udziałem pp. Kaweckiej i Niewiarowskiej.

Jutro o godz. 12 w poł. przedstawienie dla dzieci, na którem odegrane zostaną „Złotonóżka u Krasnoludków“ i „Głupi Maciuś“ z niezwykle utalentowaną Ninką Wilińską w rolach głównych.

Jutro o godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych, na specjalne żądanie publiczności, raz jeden „Księżniczka Dolarów“.

Teatr m. Fredry. Dziś o godz. 8 premjera sztuki młodego autora St. Gozdawy - Wojciechowskiego p. t. „Śmierć cara Mikołaja II“. W niedzielę o godz. 12 bajka „Kot w butach“, o godz. 4-ej „Podróż Hanusi do nieba“, o godz. 8 „Śmierć cara Mikołaja II“.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś premjera sztuki p. t. „Tajemnicza maska“ (dr. Robin).

W niedzielę o godz. 4 po poł. „Chłopi“. O g. 8 wiecz. „Tajemnicza maska“. Od dnia 29 b. m. do 3 kwietnia teatr nie czynny.

Teatr „Perskie Oko“. Dziś poraz przedostatni rewja „Spotkamy się na Nowym Świecie“, która w pełni powodzenia ustępuje miejsca rewji primaprilsiowej p. t.: „A kukuł“. Premjera w sobotę o godz. 12-ej w nocy.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś premjera aktualno-politycznej rewji p. t. „Servus Jarosy“.

Teatr Eldorado. Dziś i dni następnych „Ostrożnie na zakrętach“.

Teatr Olimpja. Dziś i dni następnych mozajka „Szukajmy króla“.

Koncert. Dziś w Sali Koncertowej Hotelu Europejskiego śpiewa śpiewaczka Monachijska, p. Juljana Aini. Przy fortepianie dr H. Datyner.

Z Filharmonji. Jutrzejszy poranek muzyczny poświęcony będzie Chopinowi. Program wypełni orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją p. Ozimińskiego, oraz pianista p. Feliks Szymanowski.

W niedzielę, na koncercie popołudniowym wykonane będzie piękne dzieło Zygmunta Noskowskiego „Switezianka“ ballada na chór, sola wokalne i orkiestrę, pozatem usłyszymy utwór St. Niewiadomskiego „Podegrodzie“ na chór, sopran solo i orkiestrę. Oba dzieła wykona „Lutnia“ pod dyrekcją Piotra Maszyńskiego wespół z orkiestrą filharmoniczną, oraz pp. Argasińską i Doboszem. Koncert uzupełnią „Mamidła“ L. M. Rogowskiego któremi dyrygować będzie autor, a partję solową odśpiewa p. Nina Grudzińska.

Dziś noc prima - aprilisowa w „Perskim Oku“. Dziś o północy Warszawa pękać będzie ze śmiechu, na wielkiej Rewji prima - aprilisowej w „Perskim Oku“. Najlepsi artyści humoru, wykonają między innemi szereg arcydzieł literatury dramatycznej, w komicznej transpozycji: „6 postaci scenicznych w poszukiwaniu autora“ — Pirandello, „Zaczarowane Koło“ — Rycia, „Świt, dzień i noc“ — Nicodemiego, „Zbgjcy“ — Szyllera, „8-ma żona Sinobrodego“ — Savoira i in. Każdy posiadacz biletu na rewję, otrzyma bezpłatną lekcję dowcipu. Kasa w „Perskim Oku“, Nowy Świat Nr. 63.

WARSZ. KURSY KIER. SAMOCHODOWYCH

MARJENSZTADT 4, TEL. 117-85.

NAUKA JAZDY BEZ OGRANICZENIA. ZAPISY CODZIEŃ. ZAJĘCIA W WARSZTATACH. NAUKA NA ORYG. CZĘŚCIACH, A NIE NA RYSUNKACH. ZAPŁATA RATAMI.

Repertuar teatrów świetlnych

Kino Palace. „Tancerz mojej żony“.
Kino Filharmonja. „Jazzband“ z Corinne Griffit i Nitą Naldi.
Kino Apollo. Wznowienie „Gorączki złota“ z Charlie Chaplinem.
Kino Stylowy. „Gdy miłość kończy się“.
Kino Wodewil. „Dla ciebie kobieto“.
Kino Nowy. „Pat i Patachon jako „Miljarderzy“, oraz Carlo Aldini w „Królu szoferów“.
Kino Pan. „Niech nas dziecko sądzi“.
Kino Światowid. „Szał miłości“ z Lyą de Putti i „Człowiek na komecie“ z Albertinim.
Kino Splendid. „Czarny anioł“.
Kino Colosseum. „Złoto... szczęście... łzy...“ z p. Lisienko i „Jakueline w płonących lasach“.
Kino Sokół. „Dzieci Paryża“.
Kino Corso. „Gösta Berling“.

ZE SPORTU.

Kalendarzyk najbliższych imprez sportowych w stolicy.

Dziś, dnia 27 b. m. w Agrykoli o godz. 13 Korona II — Polonia II (mistrz. rezerw), o godz. 15 Korona — Polonia (mistrz. kl. A).

Na boisku Skry o godz. 13.30 Gwiazda II—Skra II, o godz. 15.30 Orkan — Gwiazda.

W niedzielę dn. 28 b. m. w Agrykoli o godz. 10 rano zawody lekkoatletyczne K. S. Orzeł, oraz mecz o mistrz. rezerw Warszawianka II — Varsovia II, o godz. 12 Warszawianka — Varsovia (mistrz. kl. A.), o godz. 15 Legja — Czarni (Radom) o mistrz. kl. A.

Na boisku Skry o godz. 14 Makabi II—Skra II, o godz. 16 Makabi — Skra (mistrz. kl. B.).

W Radomiu dn. 28 b. m. mecz o mistrz. kl. B. R. K. S. — Ruch (Warszawa).

We wtorek dn. 30 b. m. A. Z. S. organizuje drugi bieg treningowy przed sztafetą Łódź — Warszawa w dn. 3 maja r. b.

Wiadomości z Łodzi.

W dniu 28 b. m. odbędzie się finał o puhar P. Z. P. N. dla okręgu łódzkiego pomiędzy ŁKS. i ŁTSG. Jednocześnie rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo klasy A meczem Widzew — Siła. ŁOZLA organizuje w dn. 28 b. m. propagandowy bieg na przełaj na dystansie 3 klm.

Pokaz gimnastyki Bucka.

W sobotę dnia 27 b. m. o godz. 20 w sali Szkoły Podchorążych odbędzie się staraniem Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych w Warszawie lekcja pokazowa gimnastyki duńskiej systemu Bucka prowadzona przez kpt. Kurlettę. Wstęp dla wszystkich.

—::o::—

OSTATNIE FASONY

1926 r. WYKWINTNEGO OBUWIA

znanej marki **„SŁOŃ“** (The Elephant)

Nabyć można W DETALU PO CENACH FABRYCZNYCH.

BUCIKI i półbuc. chrom. Zł. 27.10
PÓŁBUCIKI giemzowe „ 31.75
PÓŁBUCIKI lakierowane „ 39.90
PÓŁBUCIKI damskie Zł. 23.85
PANTOFELKI z paskiem „ 25.50
PANTOFELKI lakierow. „ 34.50

tylko w 7-miu sklepach w Warszawie:

W. CYRULINSKI, Wierzbowa Nr. 9

„LIWA“ Marszałkowska 116
„CZESŁAW“ Marszałkowska 56
„UNIVERSAL“ S-to Krzyska 2 przy ul. Nowy-Swiat
S. TREMBOWLER Leszno 13
„THE AMER. SHOE“ N-Świat 36
L. GUZOWSKI, Chłodna 27.

Na dogodnych warunkach!

Magazyn ubiorów

Męskich, damskich i dziecinnych

D. BOĆKO

Warszawa, ELEKTORALNA 45, tel. 511-45

Zaopatrzony jest w wielki wybór palt **jesiennych i letnich** męskich i damskich.

Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów.

DARMO prawie polecamy

Bluzki	Zł. 3.50	**Ręczniki**	Zł. 1.40
Suknie wełniane	„ 12.—	**Prześcieradła**	„ 4.50
Szlafroki	„ 7.50	**Kołdry**	„ 6.—
Żakiety	„ 10 —	**Koszule** męsk.	„ 4.50
Reformy tryk. para	„ 1.80	**Kalesony** para	„ 4.50
Koszule damskie	„ 3.50	**Fartuchy** płócienne	„ 3.—

B-cia Zander, Marszałkowska 88.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH

CHŁODNA 42, tel. 52-52

Lekarze wszystkich specjalności. Analizy lekarskie. Gabinet dentystyczny. Rentgen. Lampa kwarcowa. Elektryzacja. **Choroby weneryczne.** Od 1—3 pp. i 7—8 wiecz.

Porada 3 złote.

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, **życzącym ratami.**

SOLNA 18 m 4.

Przychodnia dla chorych

GRANICZNA 14

Telefon 57-44

Przyjmują lekarze wszystkich specjalności. Gabinet dentystyczny. Roentgen. Lampa kwarcowa, elektryzacja, analizy lekarskie. Przyjęcia codziennie. Choroby weneryczne od 7 ej do 8-ej wiecz.

Porada 3 zł.

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, **życzącym ratami.**

LESZNO 33—10.

Gramofony instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych — Feigenbaum. Bielańska 1.

Płyty zgrane połamane kupuję lub zamieniam na nowe. Płacę najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkie instrumenty muzyczne. Feigenbaum, Bielańska 1.

Palacza specjalistę do pieca Hofmana poszukujemy, zwrócić się listownie, cegielnia Baranowicze — Pikielny ul. Szeptyckiego Nr. 46.

Rowery „ORMONDE“, gwarantowane jakości, wielki wybór poleca na spłaty. Lipiński—Jasna 5, gumy, akcesorja, wszystkie części zamienne na składzie. Ceny bezkonkurencyjne.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia w tekście (przed kroniką) 25 groszy, nekrologi 10 groszy, zwyczajne 15 groszy, drobne za jeden wyraz 10 groszy. Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1-go milimetra. **Dla poszukujących pracy 50 proc. rabatu.** Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 proc. drożej. Fantazyjne i tabele (bilanse) 50 proc. drożej. Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny JAN M. BORSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika“, Warecka 7.